Wydanie I

ŁÓDŹ, czwartek, 31 marca 1988 roku
Rok XLIII 76 (12590)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 15 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

30 bm. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu wyjazdowym w Katowicach — oceniło realizację Uchwały X Zjazdu PZPR w części dotyczącej ochrony zdrowia i opieki społecznej i omówiło na tle doświadczeń województwa sytuację i obecne problemy służby zdrowia. Zapoznało się z koncepcją reformy lecznictwa.

W posiedzeniu uczestniczyli naukowcy, lekarze-praktycy, przedstawiciele służb medycznych, organizacji społecznych, związków zawodowych, członkowie rządu.

Już jutro wydanie świąteczne „DŁ"

Przy obecnej pogodzie szczególnie polecamy zabawy na świeżym powietrzu, ale rodzice dbajcie by były one bezpieczne!!!
CAF — RYBCZYŃSKI

Polska — Rumunia 1:0 (0:0)

Leśniak przedłużył sny o Seulu

(Obsługa własna)

W kolejnym meczu przedolimpijskich eliminacji w piłce nożnej reprezentacja Polski pokonała w Piotrkowie Trybunalskim reprezentację Rumunii 1:0 (0:0). Zwycięskiego gola strzelił w 84 min. spotkania Leśniak. Tym samym zwiększyły się nasze szanse na awans do finałów piłkarskiego turnieju olimpijskiego w Seulu.

Wszyscy kibice, którzy interesują się futbolem (prócz bezpośrednich obserwatorów na stadionie Piotrcovii) zasiedli zapewne wczoraj przed telewizorami, by obejrzeć transmisję z tego spotkania. Odetchnęli z ulgą w momencie, kiedy napastnik szczecińskiej Pogoni po szkolnym błędzie defensorów przeciwników umieścił celnie piłkę w siatce. W piłce nożnej chodzi przecież o to, by zwyciężać, a nieważny jest w sumie styl w jakim ten sukces został odniesiony. I gdybyśmy z tego punktu widzenia patrzyli na ten mecz, można powiedzieć, że wykonaliśmy plan w stu procentach. Piotrkowska potyczka ma jednak i swe złe strony. Nie będę więc opisywał doskonałych sytuacji podbramkowych, nie wykorzystanych przez polskich zawodników. Wszyscy widzieli to na ekranach telewizorów.

Trzeba jednak wybiegać w przyszłość i żyć już w tej chwili meczem z RFN na Stadionie Śląskim

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nz.: Marek Leśniak przeskakuje nad goalkeeperem gości Sperlatu.
CAF — Sławomir Wojno — telefoto

OBRADOWAŁA RADA OPZZ

Utrzymać poziom życia

Ceny, dochody, koszty utrzymania — te sprawy zdominowały pierwszy dzień obrad Rady OPZZ, która rozpoczęła 30 bm. dwudniowe posiedzenie pod przewodnictwem ALFREDA MIODOWICZA.

Jak podkreślił we wprowadzeniu do dyskusji wiceprzewodniczący OPZZ **Stanisław Bar**, w ciągu minionych 16 miesięcy zrobiono wiele, ale nie na tyle, żeby zadowolić ludzi pracy i związkowców.

Podstawową sprawą, z której trzeba się będzie rozliczyć jest przynajmniej utrzymanie poziomu życia. Broniąc interesów ludzi pracy — podkreślił mówca — zawsze staliśmy na gruncie realizmu. Nigdy związki zawodowe nie nadużyły swych uprawnień. Jeśli rząd uzna, że potrzebne mu są specjalne pełnomocnictwa dla dalszego reformowania gospodarki, to nie może to w niczym ograniczać ustawowych uprawnień związkowych ani samodzielności zakładów pracy.

Związki są za przyspieszeniem tempa reformowania, za twardymi, ale proefektywnościowymi i sprawiedliwymi zasadami polityki podatkowej, opowiadają się za porządkiem i ładem na podstawie istniejącego, normalnego porządku prawnego.

Prezentując wyniki negocjacji z rządem styczniowego stanowiska rady w sprawach cenowo-dochodowych, wiceprzewodniczący OPZZ **Wacław Martyniuk** stwierdził, że dokonania ruchu związkowego w tej sprawie są znaczące. Niektóre jednak postulaty rady zostały zrealizowane częściowo lub też nie zostały wykonane wcale.

W dyskusji członkowie rady z niepokojem mówili o tendencjach rysujących się w ostatnich miesią-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Wołanie o stabilizację

Już po raz szósty od chwili reaktywowania w roku 1975 województwa zebrały się w Sieradzu na wspólnym plenarnym posiedzeniu wojewódzkie instancje PZPR i ZSL. Tym razem obrady poświęcone były ocenie realizacji uchwały wspólnego plenum z 16 marca 1983 roku, na którym ustalono kierunki rozwoju rolnictwa w województwie sieradzkim.

Wczorajszym obradom współprzewodniczyli prezes WK ZSL — Józef Szewczyk i sekretarz KW PZPR — Roman Owsiak, który w imieniu obu organizacji wygłosił referat wprowadzający.

Nie wszystkie wytyczone przed pięcioma laty zadania zostały zrealizowane. Dotyczy to m. in. dostaw środków ochrony roślin, wapna nawozowego, pasz treściwych i materiałów budowlanych. Nie udało się rozwinąć przetwórstwa rolno-spożywczego. Wieś sieradzka dotkliwie odczuwała braki węgla. Niemniej w tym czasie wzrosło zużycie nawozów mineralnych do 202 kg na 1 hektar, przybyło ciągników i innych maszyn rolniczych, rozbudowano sieć wodociągów. Mimo to nadal daleko jeszcze do pełnego zaspokojenia potrzeb. O gospodarczych uwarunkowaniach rozwoju sieradzkiego rolnictwa mówił wojewoda sieradzki Henryk Antosiak.

W wielowątkowej dyskusji po-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Wiosna na rynku

Konferencja prasowa zorganizowana 30 bm. przez Zrzeszenie Przedsiębiorstw Handlu Wewnętrznego nt. zaopatrzenia rynku w sezonie wiosenno-letnim pozostawiała wrażenie niedostatecznej wydolności rodzimego przemysłu i coraz częstszego wypełniania luk w dostawach towarami z importu. Nie chodzi oczywiście o import za dewizy, lecz realizowany w ramach clearingu czy bezpośredniej wymiany towarowej. Stosunkowo najlepiej — dzięki zamówieniom rządowym — przedstawiają się perspektywy dostaw wyrobów dziewiarskich oraz konfekcyjnych dla dzieci do 11 lat. Tych pierwszych trafi na rynek 34,7 mln sztuk, przy potrzebach ocenianych na 40 mln.

W znacznie trudniejszej sytuacji znajdą się bardziej wyrośnięta młodzież i dorośli. Trudno mówić o zaspokojeniu potrzeb rynku w sytuacji, gdy luki sięgają 15—20 proc. potrzeb. Naszym paniom mniej dokuczać ma brak rajstop. Będzie ich o 1/5 więcej. Dresów

(Dalszy ciąg na str. 2)

Telewizja w święta

- *Nicholson i Deneuve*
- *Gajos i Barszczewska*
- *Afrykański busz i paryskie salony*

W świąteczną sobotę gwiazdą na szklanym ekranie będzie wspaniała Catherine Deneuve. Zobaczymy ją dwukrotnie: najpierw jako bohaterkę cyklicznego programu: „W kręgu kina" z atrakcyjnym podtytułem: „Legendy..." (sobota, pr. II, godz. 20).

Potem zaś w „Tak ma być" — francuskim filmie (sobota, pr. II, godz. 22.05) z Jeanem Louisem Trintignanem. Film opowiada o tym, co może spotkać kobietę, gdy ojcem jej dziecka okaże się... ojciec narodu.

Z telekina przegapić nie można: „Ostatniego zadania" — amerykańska opowieść o konwojowaniu młodego wojskowego skazańca, w roli głównej m. in.: Jack Nicholson (sobota, pr. I, godz. 23.55), „Elzy z afrykańskiego buszu" (niedziela), „Trędowatej" (też w niedzielę, przedwojenna wersja z Elżbietą Barszczewską) amerykańskiego „Szantażu" (niedziela „Kino nocne), „Rejsu" (poniedziałek, w reżyserii Marka Piwowskiego) i amerykańskiej opowieści o Van Goghu — „Pasja życia" (poniedziałek).

Danutę Szaflarską, Edwarda Dziewońskiego i Janusza Gajosa będziemy mogli zobaczyć w komedii Armanda Salacrou „Archipelag

(Dalszy ciąg na str. 3)

„Noble" mniejsze i większe

Tegoroczna Nagroda Nobla wynosić będzie 2,5 mln koron (420 tysięcy dolarów), to jest o 15 procent więcej niż w roku ubiegłym. Jest to związane ze wzrostem wartości środków zgromadzonych w fundacji Nobla.

Jak podali we wtorek przedstawiciele fundacji, rynkowa wartość aktywów będących w jej posiadaniu wzrosła w 1987 roku aż o 58 procent, do wysokości prawie 1 mld 300 mln koron, zaś zyski wzrosły o 29 procent i wyniosły 34 mln koron.

Jak podał dyrektor fundacji, Stig Ramel obecna podwyżka Nagrody Nobla jest kolejnym krokiem mającym doprowadzić w przyszłości do zrównania realnej wartości nagrody z poziomem z okresu jej powstania. Tegoroczna nagroda jest nadal po przeliczeniu mniej warta aniżeli 150 tysięcy koron (25 tysięcy dolarów), które przyznawano w 1901 roku.

„Drop" nie boi się antyradarów

(Inf. własna). Warszawskie Zakłady Radiowe „RAWAR", wchodzące w skład Centrum Naukowo-Produkcyjnego Elektroniki Profesjonalnej wyprodukowały ostatnio dla potrzeb funkcjonariuszy ruchu drogowego pierwszą partię nowego typu radarów do pomiaru prędkości pojazdów.

To przenośne urządzenie, które może być zasilane z baterii nosi nazwę „DROP" i z wyglądu przypomina dużą suszarkę do włosów lub — jak kto woli — pistolet. Trzymając się już militarnych porównań, warto podać, że jest to bardzo skuteczna broń przeciwko kierowcom lubiącym „poszaleć" na szosach — nawet przeciwko tym, którzy wyposażeni są w antyradary. Te ostatnie — jak zapewniają przedstawiciele „RAWARU" — są bowiem nieuchwytne dla „DROP-ów" które wykonują pomiar bardzo szybko, można je więc użyć w ostatniej chwili, a poza tym łatwo ukryć z uwagi na niewielkie rozmiary i mały ciężar. Zakres prędkości mierzonych nowym radarem wynosi od 20 do 200 km/godz., natomiast minimalna odległość pomiarowa — 70 metrów.

(jm)

Najważniejsza jest rodzina — tak to przynajmniej wynika ze zdjęcia: Sofia Loren wraz z mężem i synami przed premierą swojego nowego filmu w Nowym Jorku.
CAF — Reuter

Początek porozumienia w Nikaragui?

We wtorek w nikaraguańskim mieście Sapoa po dwóch dniach trudnych dyskusji pomiędzy władzami nikaraguańskimi i przywódcami contras osiągnięto porozumienie w sprawie utworzenia 5 tzw. stref zawieszenia broni. Zgodnie z postanowieniami porozumienia o zawieszeniu broni, które wejdzie w życie 1 kwietnia br. oddziały contras mają skierować się do 15 kwietnia do wspomnianych stref i w ciągu 60 dni złożyć broń. W tym samym czasie przedstawiciele władz sandinowskich i kierownictwa contras prowadzić będą w Managui rozmowy w sprawie całkowitego przerwania działań zbrojnych w Nikaragui.

Dziwny jest ten świat

W ramach naszych propozycji urlopowych tym razem Jordania, miasto Jersh i ruiny z okresu Cesarstwa Rzymskiego.
CAF — Sieńko

SŁONECZNE TELEFONY

Brytyjska firma „Plessy" rozpoczęła produkcję supernowoczesnych aparatów telefonicznych, nie wymagających tradycyjnych wielożyłowych kabli, ani zasilania ze źródła prądu elektrycznego. Nowe telefony pracują wyłącznie na energii słonecznej, pobieranej ze słonecznej baterii.

Łączność z abonentami utrzymywana jest przez centralę telefoniczną za pomocą fal radiowych. Aparaty testowane są obecnie w Szwecji.

POLICJANCIE, PILNUJ SIĘ SAM...

Przywódca Ghany, Jerry Rawlings dokonuje „czystki" w aparacie policyjnym, usuwając z niego funkcjonariuszy zamieszanych w afery kryminalne, w handel narkotykami i inne przestępstwa.

Jak stwierdza komunikat Krajowej Rady Policji, której przewodniczy J. Rawlings, w tych dniach zwolniono 33 funkcjonariuszy policji. Sześciu z nich zarzucono kradzież diamentów w kopalni szlachetnych kamieni w Akwatia koło Akry, 10 innych zwolniono za przemyt łodziami znacznej ilości marihuany do sąsiedniego kraju Wybrzeża Kości Słoniowej, innym zarzucono napady z bronią w ręku, kradzież broni i łapownictwo.

POD WODĄ TANIEJ

Brytyjski dziennik „Guardian", nawiązując do projektu tunelu pod kanałem La Manche, stwierdził ironicznie: „Budowa pod wodą okazuje się tańsza niż na lądzie..."

Rzecz w tym, że w 1886 r. parlament angielski przyjął dość zaskakującą ustawę. Kiedy w Londynie rozpoczęto budowę elektrycznej podziemnej kolei miejskiej, ustawodawcy — najwyraźniej w celu przypodobania się właścicielom nieruchomości — postanowili: „własność działek rozprzestrzenia się do środka ziemi. Dlatego przy kopaniu tunelu należy ich właścicielom wypłacać ekwiwalent pieniężny za prawo prowadzenia prac budowlanych pod ich ziemią".

UPIJESZ SIĘ, DASZ ZAROBIĆ INNYM

Od kilku dni, zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia i opieki społecznej w izbie wytrzeźwień we Wrocławiu (ale prawdopodobnie nie tylko) obowiązują nowe podwyższone ceny za usługi w tej swoistej przechowalni dla osób nadużywających alkoholu. Pacjent płaci obecnie 4500 zł za pobyt nie krótszy niż 8 godzin i nie dłuższy niż 24 godziny. Przypomnijmy, że do niedawna opłata za taki pobyt wynosiła 2000 zł i była niewspółmiernie niska do rzeczywistych kosztów. Dlatego od kilku lat np. radni we Wrocławiu musieli wspomagać budżet izby wytrzeźwień dotacjami. Obecnie po wspomnianej podwyżce dotacje powinny okazać się zbędne.

Opr. (kp)

Komentarze

Dziś rano dozorca w mojej kamienicy wyszorował klatki schodowe. Najstarsi lokatorzy nie pamiętają, kiedy ostatni raz były u nas szorowane klatki, ale teraz jest nowy dozorca, zbliżają się święta i rano wychodziliśmy z domu po czystych schodach.

Czym tu się chwalić? — zapyta ktoś i będzie miał rację. Wspominam o tym jednak wcale nie dlatego żeby chwalić dozorcę, który przecież zrobił tylko to, co do niego należy, lecz chcę zwrócić uwagę na skutki jego działalności. Bo oto wyjście na wysprzątaną jasną klatkę schodową od razu rozjaśniło mi dzień, pozwoliło optymistyczniej spojrzeć na życie. Wymieniliśmy nawet ukłony z sąsiadem, choć od pewnego czasu trochę boczyliśmy się na siebie, ekspedientka w sklepie też wydała się jakby sympatyczniejsza, choć mało to prawdopodobne by nagle zmieniło się jej usposobienie (chyba że u niej też ktoś wyszorował schody...), w zatłoczonym tramwaju ludzie wydali się odrobinę milsi...

Nie chcę przeceniać znaczenia wymytych schodów, uświadomiły mi one jednak, że wcale nie jest obojętne w jakich warunkach żyjemy, że wcale nie jest nam wszystko jedno — nawet jeśli sobie tego do końca nie uświadamiamy — czy funkcjonujemy w brudzie i bałaganie, czy w jakim takim porządku. I już nie chodzi nawet o to, że każdy by wolał mieszkać w czystych pokojach, wychodzić na czyste podwórko, widzieć wokół kolorowe domy i czyste ulice. Spełnienie tego nie wyartykułowanego nawet pragnienia doskonale nas po prostu uspokaja.

JANUSZ WIĘCKOWSKI

CO DZIEŃ niesie

W 91 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.13, zajdzie zaś o 19.09.

Imieniny obchodzą

Balbina, Beniamin, Gwidon, Dobromir

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temp. maks. w dzień 13 st. Wiatr umiarkowany okresami dość silny porywisty, w porywach do około 16 m na sek., wschodni i południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988,8 hPa (741,7 mm), a temperatura 9,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1948 — Zm. E. E. Kisch, pisarz czeski
1892 — Ur. S. Maczek, gen., dowódca I dywizji pancernej na Zachodzie
1953 — W Nowym Jorku podpisano międzynarodową konwencję o prawach politycznych kobiet.

Taka sobie myśl

Nie ma mężczyzn nieprzystojnych. Są jedynie tacy, którzy nie potrafią się wyprostować.

Uśmiechnij się

— Żeby pani mąż czuł się lepiej, powinien brać te tabletki a pani lekcje gotowania.

·SPORT·SPORT·

● BURDY NA DWORCU W TARNOWIE
● KIBICE ANGIELSCY TEŻ NIE LEPSI

Z piłkarskich boisk

◆ Na dworcu kolejowym w Tarnowie bandy pijanych wyrostków jadących pociągiem relacji Przemyśl — Kraków, wracających 27 bm. z meczu Igloopol Dębica — Cracovia obrzuciły kamieniami i butelkami przypadkowych pasażerów i budynki stacyjne. Dopiero znaczne posiłki funkcjonariuszy tarnowskiego Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, ZOMO i Służby Ochrony Kolei zaprowadziły porządek. W wyniku podjętej energicznej akcji zatrzymano 53 uczestników chuligańskich wybryków. W stosunku do 16 osób wystąpiono z wnioskami o ukaranie przez kolegium, 25 ukarano mandatami karnymi, zatrzymano także będących pod wpływem alkoholu prowodyrów tych wyczynów: 36-letniego Krzysztofa W. i 16-letniego Bogdana K. mieszkańców Krakowa. Starszy stanie przed Sądem Rejonowym w Tarnowie w trybie przyspieszonym. Chuligańskie wyczyny „kibiców" spowodowały, że pociąg pospieszny z Przemyśla do Krakowa odjechał opóźniony o pół godziny.

◆ W Anglii rozegrano trzy zaległe mecze I ligi piłkarskiej.

Wyniki: Chelsea — Wadford 1:1, Everton — Wimbledon 2:2, Luton — Portsmouth 4:1.

◆ W Zwolle rozegrany został eliminacyjny mecz piłkarskiego turnieju olimpijskiego grupy „B" strefy europejskiej, w którym Holandia zremisowała z Portugalią 0:0. W tej grupie grają jeszcze Włochy, NRD i Islandia.

◆ Stawce klubów sportowych RFN, które posiadają najwięcej członków przewodzi Bayern Monachium. Bayern zrzesza 11.038 członków. Kolejne miejsca zajmują Post — Sportverein Norymberga — 10.657 wyprzedzając VfL Sindelfingen — 9.102, SSV Ulm — 9.004 oraz TSV Bayer Leverkusen — 8.057.

◆ Ciekawe wyniki przyniosła ankieta opracowana przez jeden z zachodnioniemieckich magazynów sportowych. Otóż aż 84 procent ankietowanych jest zdania, że czołowi zawodowcy RFN korzystają ze środków dopingujących.

◆ 60 pseudokibiców drużyny Wolverhampton znalazło się za kratkami w wyniku akcji brytyjskiej policji. Jak poinformowały źródła policyjne, akcja skierowana przeciw chuliganom wykorzystującym dla swych porachunków piłkarskie stadiony, była jedną z największych w ostatnim okresie. 250 policjantów penetrowało region Wolverhampton zatrzymując osoby, które wcześniej uwiecznione zostały w trakcie filmowania kamerami wideo burd na trybunach. Policyjna akcja otrzymała kryptonim „GROWTH" od pierwszych liter angielskiego zdania: „unieszkodliwimy chuliganów kibicujących Wolverhamptonowi" i była kolejną po „czystkach" wśród kibiców Manchesteru, Chelsea, West Ham, Arsenal i Luton. Zatrzymani pseudokibice odpowiadać będą przed sądem w trybie doraźnym. Rzecznik brytyjskiej policji przypomniał przy tej okazji, że to właśnie oni byli sprawcami awantur podczas wyjazdowych spotkań Wolverhampton w ostatnich tygodniach.

◆ W towarzyskim meczu piłkarskim Jagiellonia Białystok przegrała z drużyną radzieckiej ekstraklasy Żalgirisem Wilno 1:2 (1:1). Dla Jagiellonii bramkę zdobył Jacek Bayer.

W SKRÓCIE

▲ Podczas eliminacji chińskich strzelców sportowych w Pekinie mistrz olimpijski z Los Angeles Xu Haifeng uzyskał w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego wynik lepszy od rekordu świata — 691,2 pkt. W serii 60 strzałów Xu Haifeng wystrzelał 598 pkt., a w serii finałowej 103,2 pkt. Rekord świata wynosi 689,7 pkt.

▲ W Dallas rozpoczął się finałowy turniej tenisistów WCT. Wyłoniono pierwszych dwóch półfinalistów, którymi zostali Gilbert oraz Becker. W inaugurującym turniej pojedynku Gilbert wygrał ze zwycięzcą ubiegłorocznego turnieju wimbledońskiego Cashem 7:6 (7—3), 4:6 (7—1), 6:4. W drugim pojedynku pierwszego dnia Becker pokonał Gomeza 6:4, 3:6, 6:2, 6:3.

▲ Nowymi trenerami hokejowej reprezentacji CSRS zostali Pavel Wohl oraz Stanislav Nevesely. Obaj w przeszłości byli zawodnikami. Wohl rozegrał w swojej karierze 370 spotkań ligowych jako bramkarz. Później trenował zachodnioniemiecki zespół Rosenheim, który pod jego kierunkiem dwukrotnie zdobył tytuł mistrza RFN. Nevesely natomiast przez sześć sezonów był jednym z czołowych zawodników Dukli Jihlava. W 1985 roku był asystentem trenera Bukaca pod wodzą którego hokeiści CSRS zdobyli mistrzostwo świata. Wohl i Nevesely zastąpili dotychczasowych trenerów Starsi'ego oraz Pospisila.

▲ Piąty etap kolarskiego wyścigu dookoła Grecji wygrał Holender Jagt wyprzedzając Pascala (Francja) i lidera klasyfikacji Umaras (ZSRR). Po pięciu etapach Umaras z łącznym czasem 14:41.16 wyprzedza Zanoliego (Holandia) o 1.16 i Radtke (NRD) — o 1.23. Dziewiąte miejsce zajmuje Andrzej Sikorski ze stratą 3.14.

Leśniak przedłużył sny o Seulu

(Dokończenie ze str. 1)

w Chorzowie. Podczas tej potyczkiki będziemy mieli na pewno o kilka przynajmniej sytuacji mniej do celnego umieszczenia piłki w bramce. I trzeba je z zimną krwią wykorzystać. A tymczasem pojedynek z Rumunią udowodnił, że skuteczność strzelecka zespołu pozostawia naprawdę wiele do życzenia. I to jest chyba najpoważniejsze zmartwienie trenera **Zdzisława Podedwornego.** On sam nie wejdzie na boisko i nie będzie strzelał goli za swoich podopiecznych. Cieszyć się więc z tego, że potrafiliśmy wyrobić sobie tyle doskonałych okazji podbramkowych, czy też smucić. Rywal, podobnie jak Grecy, nie należał jednak do orłów. Reprezentacja Rumunii, zebrana w ostatniej chwili, zresztą przemeblowana, potrafiła prostymi środkami dążyć do wytkniętego celu. I niewiele brakowało, by osiągnęła upragniony remis. Wyciągnięcie dalszych wniosków pozostawiam czytelnikom „DŁ" i kibicom...

W przerwie meczu trener **Kazimierz Górski** zwrócił się do mnie z tymi oto słowami: — **Redaktorze, szumu pod bramką dużo, a efektów bramkowych nie ma.** Z czego to wynikało? Na palcach jednej ręki można było policzyć sytuacje, w których pomocnicy potrafili uruchomić napastników celnymi, prostopadłymi podaniami pomiędzy rumuńskich obrońców. Zgódźmy się co do jednego, że najlepszego dnia nie mieli ani **Więzik,** ani **Rudy.** Ten ostatni był widoczny w całym meczu ponieważ dość często jako dyspozytor gry, miał piłkę przy nodze. Nic jednak z tego nie wynikało. Idźmy dalej. Atak drużyny olimpijskiej, składający się teoretycznie z najlepszych zawodników w polskiej lidze (Leśniak, Furtok, Cyroń) praktycznie nie istniał. Nie rozumiem dlaczego trener nie zdecydował się na zmianę błąkającego się po boisku **Cyronia.** Król strzelców ekstraklasy przeszkadzał w zasadzie w walce swoim kolegom. Ja bym go jednak usprawiedliwił, jak i pozostałych słabo spisujących się zawodników Górnika Zabrze: **Roberta Warzychę** i **Piotrowicza.** Proszę mi powiedzieć ile na poważnie grali oni meczów w I lidze w rundzie wiosennej? Czy do takich można zaliczyć np. spotkania przeciwko Górnikowi Wałbrzych i Zagłębiu Lubin? A czy **Krzysztof Warzycha** z chorzowskiego Ruchu, strzelec czterech bramek w spotkaniu drugoligowym przypomniał sobie o tej umiejętności?

Pytania można by mnożyć. Po co jednak je dalej zadawać. Zgódźmy się jednak co do jednej rzeczy. **Trzeba grać i wygrywać eliminacyjne spotkania, bo tędy tylko wiedzie droga do finałów olimpijskiego turnieju.** Za kilka tygodni na Stadionie Śląskim trzeba jednak walczyć o dwie klasy lepiej przeciwko reprezentacji RFN. Wtedy dopiero nastąpi weryfikacja aktualnych możliwości olimpijskiej reprezentacji.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

POLSKA — RUMUNIA 1:0 (0:0)

1:0 — Leśniak (84 min.).

POLSKA: Jedynak — R. Warzycha, Piekarczyk, K. Sokołowski, Piotrowicz — K. Warzycha, Rudy, Więzik (od 79 min. Iwanicki) — Cyroń, Furtok (od 85 min. Ptak), Leśniak.

RUMUNIA: Speriatu — Popescu, Dorian, Solomon, Augustin — Goata (od 65 min. Rulea), Mirea, Badea — Vaidean, Musznay, Craiu (od 79 min. Eftimie).

TABELA GRUPY „A"

1.	**POLSKA**	6	9:3	10—6
2.	RFN	5	8:2	11—2
3.	Dania	5	6:4	15—4
4.	Rumunia	5	3:7	2—21
5.	Grecja	5	0:10	1—16

Powyższa tabela nie uwzględnia wyniku meczu RFN — Dania.

Z ostatniej chwili

W meczu drużyn olimpijskich RFN — Dania padł wynik remisowy 1:1.

EXPRESS LOTEK

21, 22, 27, 28, 40

SUPER LOTEK

4, 6, 14, 16, 26, 33, 45

DUŻY LOTEK — losowanie I:

9 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po ok. 717.500 zł, 276 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 31.000 zł, 12.775 rozw. z 4 traf. — wygrane po ok. 1.000 zł, 223.933 rozw. z 3 traf. — wygrane po 67 zł. **Losowanie II:** 237 rozw. z 5 traf. — wygrane po ok. 43.500 zł, 11.390 rozw. z 4 traf. — wygrane po ok. 1.500 zł, 202.718 rozw. z 3 traf. — wygrane po 146 zł.

Apel państw-stron Układu Warszawskiego

MNIEJ ZBROJEŃ WIĘCEJ ZAUFANIA

Państwa Układu Warszawskiego wezwały w środę do rozpoczęcia już w tym roku rokowań w sprawie istotnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie od Atlantyku po Ural i wyraziły gotowość do ujawnienia i likwidacji na zasadzie wzajemności istniejących asymetrii i dysproporcji między wojskami Układu Warszawskiego i NATO.

W apelu do krajów NATO i wszystkich uczestników KBWE, ogłoszonym w Sofii na zakończenie dwudniowego posiedzenia Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego, jako jedno z zadań priorytetowych, na których powinny być skupione wysiłki wszystkich państw, wymieniono także dokonanie przez przedstawicieli państw Układu Warszawskiego i NATO porównania doktryn wojennych z uwzględnieniem ich aspektów wojskowo-technicznych w celu nadania doktrynom i koncepcjom wojennym obu sojuszy charakteru ściśle obronnego.

Propozycja takiej rewizji doktryn wojennych, aby mogły być wzajemnie uznane za czysto obronne, jest częścią planu Jaruzelskiego, ogłoszonego w maju ub. roku.

Ministrowie — uczestnicy posiedzenia w Sofii opowiedzieli się także za realizacją układu radziecko-amerykańskiego o likwidacji rakiet jądrowych średniego i krótszego zasięgu i za zawarciem przez ZSRR i USA w pierwszej połowie br. układu o 50-procentowej redukcji strategicznych zbrojeń ofensywnych. Ponadto wezwali do utworzenia stref wolnych od broni jądrowej i chemicznej w Europie środkowej, na Bałkanach i na północy Europy, zakończenia już w tym roku prac nad konwencją o zakazie broni chemicznej i ogłoszenia rocznego lub dwuletniego moratorium na zwiększanie wydatków wojskowych przez państwa Układu Warszawskiego i NATO.

Ministrowie zaproponowali także rozpoczęcie oddzielnych rokowań w sprawie redukcji taktycznej broni jądrowej i podkreślili, że środków zakłady likwidowanych w procesie rozbrojenia nie powinno się zastępować innymi rodzajami broni. Realizacja idei „kompensacji", doskonalenie i tworzenie nowych środków, czy to jądrowych, czy innych, byłoby sprzeczne z interesami narodów Europy.

W ostatnim dniu obrad z ministrami spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego spotkał się Todor Żiwkow.

Bush bez konkurencji

Zwycięzcami w przeprowadzonych we wtorek wyborach delegatów na krajowe konferencje partyjne, w stanie Connecticut zostali gubernator stanu Massachussets Michael Dukakis i wiceprezydent George Bush.

Zdobycie przez wiceprezydenta nominacji na kandydata w wyborach prezydenckich jest już pewne — jego główny rywal, przywódca republikańskiej mniejszości w senacie Robert Dole poinformował w środę oficjalnie, iż wycofuje się z dalszej walki wyborczej. Rezygnacja Dole'a oznacza, że Bush nie ma już żadnych poważnych przeciwników.

ZA USŁUGI NIE MUSIMY PŁACIĆ Z GÓRY

Sąd Wojewódzki w Szczecinie oddalił rewizję Spółdzielni Pracy Szczecińskich Zakładów Pralniczych, od wyroku Sądu Rejonowego zabraniającego pobierania opłat „z góry" za usługi. Tym samym wyrok Sądu Rejonowego stał się prawomocny.

Przypomnijmy, że prokurator rejonowy w Szczecinie wniósł do szczecińskiego Sądu Rejonowego pozew przeciwko miejscowej Spółdzielni Pracy — Zakładom Pralniczym domagając się uchylenia uchwały jej rady nadzorczej nakazującej pobieranie od klientów opłat „z góry" — przed wykonaniem usługi. Jak stwierdził prokurator, praktyka taka narusza zasady współżycia społecznego, jest sprzeczna z interesami klienta, obowiązkiem utrzymania dobrych obyczajów między usługodawcami i klientami. Stanowisko to podzielił Sąd Rejonowy w Szczecinie/ w wydanym przez siebie wyroku. Pozwana spółdzielnia broniła się do upadłego ale ze wspomnianym na wstępie skutkiem.

Oddalając rewizje, uznano racje prawne stojące po stronie klienta i konieczność jego ochrony, zapewnienia mu odpowiednich warunków dochodzenia swoich racji. Jest to szczególnie trudne przy tak często występujących w naszych warunkach usługowych monopolach.

Wypełnić półki naszych aptek

30 bm. w Ministerstwie Przemysłu podpisany został akt notarialny o ustanowieniu Fundacji Wspomagania Rozwoju Przemysłu Farmaceutycznego. W imieniu komitetu założycielskiego fundacji dokument podpisali m. in. dyrektorzy: Zakładów Odzieżowych im. Próchnika i „Textilimpex" — Spółka z o.o. w Łodzi.

Podstawowym celem fundacji jest wspomaganie rozwoju krajowego przemysłu wyrobów dla lecznictwa ze środków zgromadzonych przez fundację i przekazywanych na sfinansowanie przedsięwzięć inwestycyjno-modernizacyjnych. Ich efektem będzie wzrost produkcji leków o szczególnie ważnym znaczeniu dla ratowania życia i ochrony zdrowia. Uruchomiona zostanie również produkcja nowych leków, będących obecnie przedmiotem importu z II obszaru płatniczego.

Fundacja ma charakter otwarty dla sponsorów krajowych i zagranicznych. Komitet założycielski fundacji zwrócił się do dyrektorów krajowych przedsiębiorstw, central handlu zagranicznego, firm polonijnych, prezesów spółdzielni itp., z apelem o wnoszenie świadczeń pieniężnych lub rzeczowych.

Pierwsze deklaracje wpłat pieniężnych na rzecz fundacji nadesłały m. in.: Spółka „Textilimpex" (100 tys. USD), i ZPO im. Próchnika w Łodzi (5 mln zł i 5 tys. USD).

ZA 10 TYSIĘCY MAREK

ZAMIENIANO POLAKÓW NA NIEMCÓW

Witano ich w obozach jako Niemców z Polski, przeprowadzano wywiady, w których mowa była o prześladowanej mniejszości niemieckiej. Okazuje się, że wielu z nich za odpowiednią opłatą (łapówka 10 tys. marek) otrzymywało dokumenty potwierdzające ich niemieckość. Przygotowywały je wyspecjalizowane gangi fałszerzy w RFN. Bliższe szczegóły tego procederu ujawniły władze hamburskie.

Już dziś dysponują one dowodami, chociaż kontrole dokumentacji wstecz dopiero rozpoczęto, że ok. 1000 przybyszów z Polski przedstawiło sfałszowane dowody ich niemieckiego pochodzenia. Mówi się, że jest to dopiero wierzchołek góry lodowej, bo przecież dokumenty niemieckiego pochodzenia podrabiano nie tylko w Hamburgu. Podobne sygnały nadeszły z Bawarii, Dolnej Saksonii. W sierpniu ub. roku zlikwidowano cztery gangi fałszerskie w Północnej Nadrenii-Westfalii.

Dlaczego zainteresowani zabiegali o niemieckie papiery? Bo na ich podstawie otrzymuje się „dowód wypędzonego", który z kolei otwiera drogę do różnych dotacji, bezzwrotnych kredytów, zapomóg, odprawy emerytalnej itp. Łącznie ok. 20 tys. marek. W samym Hamburgu obliczają, że tylko wykryci już fałszywi Niemcy kosztowali podatnika ok. 200 mln marek.

Trudno się także oprzeć refleksji, że cała ta afera, której rozmiary są zapewne znacznie większe niż nasza wiedza o niej, powstała na określonej glebie, w określonej atmosferze, która umożliwiła robienie z Polaków — Niemców-przesiedleńców za pomocą fałszywej pieczęci i podrobionego druku. Jest to atmosfera bońskiej kampanii o rzekomej milionowej mniejszości, ciągania przez siły rewizjonistyczne dosłownie za uszy tematu Niemców-przesiedleńców z Polski. Fałszerzy inspirowała także archaiczna bońska wykładnia obywatelstwa niemieckiego. Koszty materialne tego płaci podatnik zachodnioniemiecki. Koszt polityczny płacimy my wszyscy — w RFN i w Polsce.

24 godziny

30 BM. WRÓCIŁA z 19-dniowej podróży po Ameryce Południowej delegacja Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Jerzego Ozdowskiego. Delegacja, w skład której wchodzili również posłowie: Janusz Szymborski (PZPR), Wojciech Musiał (ZSL), Stanisław Słowik (SD) i Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS), odwiedziła Brazylię, Argentynę, Kolumbię i Boliwię.

W WARSZAWIE PRZEBYWA grupa japońskich naukowców, która bierze udział w polsko-japońskim sympozjum naukowym. Propozycję zorganizowania tego rodzaju spotkania uczonych przedstawiła strona japońska Wojciechowi Jaruzelskiemu w trakcie jego wizyty w czerwcu ubiegłego roku w Japonii.

30 BM. OBRADOWAŁ konwent wojewodów pod przewodnictwem Sergiusza Rubczewskiego.

Konwent omówił zadania wojewodów wynikające z posiedzenia Rady Ministrów z 28 marca 1988 r. poświęconego sprawom budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej.

W ŚRODĘ SENACKA komisja spraw zagranicznych stosunkiem głosów 16:2 zaleciła plenum Senatu USA ratyfikowanie radziecko-amerykańskiego układu o likwidacji jądrowych rakiet średniego i krótszego zasięgu (RSK).

POPRAWA POGODY sprzyja obniżaniu się wód w górnych odcinkach Odry i jej dopływów. Wzbierają natomiast Warta i Noteć.

30 bm. pogotowie przeciwpowodziowe obowiązywało w 4 nadnoteckich gminach w woj. gorzowskim i 7 nad Wartą. Pogotowiem takim objętych było również 7 rejonów w woj. poznańskim, 2 szczecińskie gminy: Cedynia i Goleniów oraz nadrzeczne tereny nad Bobrem w woj. zielonogórskim.

POLONIĘ Z KRAJEM łączą liczne więzy, ale głównie kulturowe lub rodzinne. W dalszym ciągu niezadowalająca jest natomiast obustronna współpraca gospodarcza. Nie usunięto wielu przeszkód dla szerszej działalności gospodarczej w kraju polskiego wychodźstwa, a ponadto warunki do inwestowania w Polsce są zniechęcające. Są to podstawowe stwierdzenia sformułowane 30 bm. podczas obrad Rady Naczelnej Towarzystwa „Polonia", którym przewodniczył Tadeusz W. Młyńczak.

KOREA POŁUDNIOWA dokonała nowej prowokacji przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej. 29 bm. okręt sił morskich Korei Południowej wtargnął na wody terytorialne KRLD na Morzu Żółtym.

JAK POINFORMOWAŁ minister obrony Kuwejtu trzy irańskie kutry ostrzelały w środę stanowiska armii kuwejckiej na wyspie Bubiyan, położonej w północno-zachodniej części Zatoki Perskiej.

Opr. kp

Wiosna na rynku

(Dokończenie ze str. 1)

dla dzieci trafi na rynek 3 mln sztuk, głównie chińskiej marki.

Handlowcy są optymistami przed zbliżającą się giełdą obuwniczą (12—16 kwietnia). Po raz pierwszy pojawić się na niej mają wszyscy producenci, oferując ok. 28 mln par butów. Spodziewane braki dotyczą więc jedynie luksusowego obuwia damskiego. Bardziej jednak niepokoją proponowane ceny butów dla dzieci — rzędu 4,5—5 tys. zł. Producenci tłumaczą ten fakt zwyżką światowych cen skór.

Okres wiosny i lata to również większe zainteresowanie sprzętem turystycznym. Od wielu lat nie jest z nim najlepiej, a i w tym roku pokrycie potrzeb ocenia się na 30—40 proc. Dzięki importowi jednak złagodzone zostaną niektóre dokuczliwe braki. Dotyczy to m. in. materacy. Wzrośnie zaopatrzenie rynku w namioty, przy czym pochodzić one będą głównie z Chin i Rumunii. Na lepsze zaopatrzenie mogą również liczyć wędkarze. Pojawiają się np. na rynku jedne z najlepszych na świecie kołowrotków „Abu Cardinal" — w cenie ok. 50 tys. zł.

(PAP)

Tołpa, Kowalski i inni

Wśród wielu spraw, jakimi w minionych miesiącach zajmował się Komitet do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów, przedmiotem szczególnej uwagi był system wdrażania innowacji do gospodarki narodowej. Poinformowano o tym 30 bm. w Warszawie na konferencji prasowej.

Sekretarz Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego **Wiesław Iłczuk** poinformował o obiecujących wynikach badań nad preparatem torfowym prof. Stanisława Tołpy. Przewiduje się dalsze badania preparatu.

Wiele kontrowersji wywołała sprawa tzw. turbinki Kowalskiego. Obie strony pozostały przy własnych opiniach: Zdaniem dyr. **Włodzimierza Sela** z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Samochodów Osobowych — jest to techniczne nieporozumienie, a dyr. **Zbierskiego z Zorpotu** — jest to urządzenie, które przy rzetelnie przeprowadzonej regulacji daje oszczędności paliwa. Jednak konferencja „stron" sporu o turbinkę nie wniosła do meritum niczego nowego.

Sumgait

Zniesienie godziny milicyjnej

29 bm. w Sumgaicie (Azerbejdżan) zniesiono godzinę milicyjną. Poinformował o tym w środę dziennik „Prawda", dodając, iż jest to świadectwo uspokojenia sytuacji w mieście, w którym 28 lutego br. doszło do zamieszek.

Do Sumgaitu wracają ormiańskie rodziny. Z wieloma z nich dziennikarz „Prawdy" przeprowadził rozmowy. Ich opinie, jak też osób, które nie opuszczały Sumgaitu są jednolite: uczyniono wszystko, by ustabilizować sytuację. Podkreśla się, że miasto żyje obecnie normalnym rytmem.

WCZORAJ...

...z udziałem przewodniczącego Rady Nadzorczej Funduszu Zmian Strukturalnych Przemysłu — prof. E. Grzywy oraz wiceprezesa NBP dr L. Urbanowicza obradował Zespół ds. Restrukturyzacji Przemysłu Włókienniczego. Tematem dyskusji była zweryfikowana wersja programu modernizacji tego przemysłu, dostosowanie jej do aktualnych warunków finansowych, rozwiązań w ramach Funduszu Zmian Strukturalnych oraz możliwości wykorzystania kilku źródeł finansowania (Fundusz Zmian Strukturalnych, NBP, tzw. Fundusz Małej Restrukturyzacji i spółek przedsięwzięcia wspólne fabryk handlu zagranicznego). Ponowne spotkanie na ten temat około 15 czerwca.

(ao)

KRONIKA WYPADKÓW

▲ GODZ. 9.40. Na pętli przy ul. Puszkina z tramwaju linii 21/9 wypadła Zofia J. lat 74. Pasażerka doznała urazu nogi oraz ogólnych potłuczeń.

▲ GODZ. 12.00. Ul. Puszkina — ul. Przybyszewskiego. Na skutek urwania wału w tramwaju linii 29/2 przerwa w ruchu tramwajowym trwała 45 minut.

▲ GODZ. 13.00. Al. Kościuszki. Zapaliła się kabina w samochodzie „Star". Straty wyniosły 500.000 zł. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej.

▲ GODZ. 18.15. Ul. Sanocka. W 4-piętrowym budynku zapaliło się wyposażenie mieszkania należącego do Heleny W. Straty wyniosły 300.000 zł. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej.

▲ Świadkowie zderzenia „Fiata 125p" z motorowerem w dniu wczorajszym o godz. 18.00 na ul. Krzemieniowej 8 proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

▲ O zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi proszeni są również świadkowie potrącenia pieszej przez samochód osobowy w dniu 16. 03. br. o godz. 13.00 na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z ul. Marynarską.

M. C.

„Ostatni raport"

Istotnym źródłem do naszych dziejów najnowszych jest wydany nakładem PIW „Ostatni raport" Józefa Becka, ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej od 1932 do 1939 r. Książka składa się z trzech szkiców pisanych w czasie internowania w Rumunii w latach 1939—1943. Autor przedstawia w nich swoje spojrzenia na Polskę i międzynarodową rzeczywistość lat 1926—1939, prezentuje główne motywy i uwarunkowania prowadzonej przez siebie polityki.

Katastrofa samolotu wojskowego

Według informacji podanych przez przedstawicieli zachodnioniemieckich kół wojskowych i policji, francuski samolot odrzutowy, który w środę uległ katastrofie i runął na ziemię w odległości około 1,5 km od dużej elektrowni atomowej, położonej w rejonie na północny wschód od Monachium, zderzył się z innym samolotem.

Rzecznik francuskich sił powietrznych stwierdził, że jeden z pilotów poniósł śmierć w wyniku zderzenia dwóch samolotów typu „Mirage", które uczestniczyły w manewrach odbywających się nad terytorium Bawarii.

Redaktor depeszowy MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny KRZYSZTOF PASIKOWSKI

Wołanie o stabilizację

(Dokończenie ze str. 1)

dejmowano drażliwe tematy polskiego i sieradzkiego rolnictwa. Henryk Sobierajski (PZPR), przewodniczący RW ZRKiOR krytycznie ocenił realizację XI wspólnego Plenum KC PZPR i CK ZSL, zwracając uwagę na niedotrzymanie obietnic w sprawie zwiekszenia produkcji przemysłowej dla rolnictwa, a także na malejący procentowy udział nakładów na rolnictwo w budżecie państwa. Rolnictwo oczekuje na centralne decyzje — powiedział, uznając, że tylko one mogą zadecydować o pełnym wykorzystaniu potencjału polskiej wsi. Te decyzje powinny zapaść już jutro.

Jan Lubisz (ZSL) stwierdził, że o dobrych wynikach rolnictwa w ostatnich latach zadecydowały przede wszystkim sprzyjające warunki pogodowe. Niestety, chociaż mówi się o tym od lat, nadal spora część chłopskiego wysiłku marnotrawiona jest na skutek niedorozwoju przemysłu rolno-spożywczego.

Leszek Kałuziński (ZSL) poruszył sprawę parytetu dochodów kształtującego się w ostatnim okresie niekorzystnie dla rolników. Skrytykował niewywiązywanie się państwa z zagwarantowanych dostaw węgla. Stwierdził również, że dalszy postęp w produkcji rolnej jest niemożliwy bez zapewnienia środków produkcji w odpowiedniej ilości.

Wypowiedzi dyskutantów potwierdziły to, co wcześniej wykazały badania ankietowe przeprowadzone wśród rolników — aż 53 proc. uczestników badań uznało politykę rolną rządu za mało stabilną, natomiast 41 proc. oceniło ją jako wręcz niestabilną.

Krytyczna dyskusja nie przesłoniła pozytywnych przemian, które zaszły w minionych latach w rolnictwie. Uznano, że są jeszcze nie wykorzystane rezerwy, szczególnie w zakresie obsługi wsi i rolnictwa, a także w rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego. Sprawie wykorzystania tych rezerw, a także efektywnej realizacji 2 etapu reformy gospodarczej w przedsiębiorstwach rolniczych i pracujących dla rolnictwa poświęcona była wspólna uchwała.

(wit)

Nowe w kontaktach z sądem

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało nowy regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych. Wszedł on już w życie. Z nazwy wynikałoby, że dotyczy on czynności sądów nie interesujących szerokich rzesz obywateli. Jest jednak inaczej. Na ten temat rozmawiamy z prezesem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi — WIESŁAWEM GAŁĄZKĄ, który tak przedstawia istotę nowego aktu prawnego:

— Poprzedni regulamin obowiązywał bez mała 20 lat. W tym czasie wiele się w sądownictwie powszechnym zmieniło. Powstały nowe struktury — takie jak sądy rodzinne, sądy pracy i ubezpieczeń społecznych — a także nowe instytucje — Trybunał Konstytucyjny i rzecznik praw obywatelskich. W tej sytuacji regulamin po prostu „zestarzał się" i nie mógł w tym stanie dalej funkcjonować.

W nowym jest wiele elementów ważnych dla obywateli mających kontakt z sądami. Są one bezpośrednie i pośrednie. Na pewno ma dla społeczeństwa znaczenie **obowiązek przyjmowania interesantów przez cały dzień urzędowania sekretariatów wszystkich wydziałów, to znaczy w godz. 7.30 — 15, a raz w tygodniu (w okręgu łódzkim we wtorek) o trzy godziny dłużej.** Ten tryb już funkcjonuje.

— Czy rzeczywiście interesantów jest tak dużo, że nie udaje się załatwić ich spraw w dotychczas obowiązujących godzinach i jak podoła nowym zadaniom skromna liczebnie kadra administracyjna?

— Mamy co prawda trudności w zdobywaniu wykwalifikowanych pracowników, duża jest rotacja młodych ze względu na niskie płace, ale stała, doświadczona i związana z sądami kadra sekretariatów daje gwarancje wykonania nowych obowiązków. Napływ interesantów nie jest jednakowy we wszystkich sekretariatach, ale np. w sądach rodzinnych jest bardzo duży. Zważywszy, że są tu ludzie w większości skłopotani, nie zorientowani nawet we własnych uprawnieniach — obowiązkiem sądów jest okazywanie im jak najdalej idącej pomocy. I to jest istotne w nowym regulaminie w odniesieniu do obywateli. Ważną też ze względów społecznych, a także prawnych nowością jest następujące uregulowanie: **sąd ma obowiązek sygnalizować wątpliwości związane ze zgodnością aktów prawnych z konstytucją i ustawami, jeżeli takie wątpliwości pojawią się w toku postępowania.**

— Komu je sygnalizuje i w jakim trybie?

— Sądowi Najwyższemu, ministrowi sprawiedliwości lub innemu uprawnionemu organowi — **z wnioskiem o skierowanie sprawy do Trybunału Konstytucyjnego. Poza tym regulamin normuje też kwestie związane z udziałem w postępowaniach sądowych** rzecznika praw obywatelskich.

— Zwrócił moją uwagę jeden szczegół w urzędowej informacji na temat nowego regulaminu, a mianowicie wakacje sądowe. Co to faktycznie oznacza?

— Jedynie możliwość ograniczenia rozpoznania spraw — w okresie od 21 czerwca do 23 września — do niecierpiących zwłoki wymienionych w regulaminie. Nie wszędzie jest to możliwe do zastosowania. **W okręgu łódzkim nie przewidujemy takich wakacji.** W sprawach karnych mamy 50 proc. niecierpiących zwłoki i nie mniej w sądach rodzinnych. W naszej praktyce istnieje jednak dobry zwyczaj uwzględniania urlopów prokuratorów, obrońców i innych uczestników postępowania sądowego. W związku z tym rozprawy czasem nie są wyznaczane, ale nie na długo. Sądy nie mogą sobie pozwolić na przedłużanie postępowania ponad konieczność. Na szybkość i sprawność postępowania zwracamy uwagę nie tylko ze względu na prestiż wymiaru sprawiedliwości lecz także ze względu na społeczne koszty sądzenia, a w nich mieści się również interes obywateli, uczestniczących nieraz licznie w procesach.

— **Dziękuję panu za te informacje.**

Z. TARNOWSKA

Utrzymać poziom życia

(Dokończenie ze str. 1)

cach, o nasilającej się inflacji, nie kontrolowanym wzroście cen, o postępującym rozwarstwieniu dochodowym i osłabieniu motywacyjnych funkcji płac.

Do spraw najpilniejszych zaliczono m. in. korektę zasiłków rodzinnych, które działają obecnie antymotywacyjnie. Upominano się o interesy emerytów i rencistów pokrzywdzonych, zdaniem związkowców, w działaniach osłonowych.

KULAWO Z PROTEZAMI

Szacuje się, że co najmniej 700 tys. osób niepełnosprawnych potrzebuje różnego rodzaju sprzętu ortopedycznego. Warunkuje on im minimum sprawności życiowej, możliwość pracy zarobkowej w różnej skali, aż do pełnoetatowej włącznie. W ubiegłym roku resort zdrowia i opieki społecznej wydał na ten cel ponad 2 mld zł. Mimo to nie można powiedzieć, aby zaopatrzenie ortopedyczne w kraju było na dobrym poziomie i to zarówno jeśli chodzi o ilość, jak i jakość. Łódź jest jedynym z dużych miast w Polsce, które nie posiada „własnego" zakładu sprzętu ortopedycznego. Prowadzi to, mimo ogromnych wysiłków lekarzy, skupionych w Wojewódzkiej Poradni Zaopatrzenia Ortopedycznego, do narastania społecznego niezadowolenia, długich kolejek oczekujących na protezy...

Sprzęt ortopedyczny produkowany jest w kraju przez cztery zakłady państwowe — w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Katowicach. Każdy z nich ma swe oddziały w innych miastach — łącznie jest ich dwadzieścia. Doliczyć do tego trzeba specjalistyczny zakład w Szczercowie (woj. piotrkowskie), produkujący wyłącznie obuwie zdrowotne. Obok tego istnieje dziewięć warsztatów przyszpitalnych oraz dwadzieścia cztery spółdzielnie pracy i inwalidów.

W ten sprzęt zaopatrywanych jest rocznie blisko milion osób, przy czym stopień zaspokojenia społecznych potrzeb jest różny. Generalnie można powiedzieć, że tzw. protez, stosowanych w celach leczniczych i rehabilitacyjnych do wspomagania chorych narządów, w zasadzie nie brakuje. Nie oznacza to, że nie trzeba na nie czekać nawet po kilka miesięcy. Najgorzej jest z protezami. Według MZiOS roczna produkcja około 13 tys. protez kończyn górnych i dolnych zaspokaja tylko w 80 proc. „popyt". **W Łodzi na protezę czeka się nawet i dwa lata. Wykonanie tymczasowej protezy trwa oczywiście tylko kilka tygodni. Wyjątek stanowią dzieci, które korzystają ze specjalnego priorytetu.**

Lepiej jest ze standardowym sprzętem ortopedycznym. W zasadzie nie brakuje różnego typu kołnierzy, gorsetów, sznurówek, aparatów na kończyny górne i dolne, kul, lasek. Praktycznie nie ma też kłopotów z wózkami inwalidzkimi. Najbardziej „masową" pozycję w zaopatrzeniu indywidualnym stanowi obuwie ortopedyczne. Dla łódzkich inwalidów robi je filia warszawskich Zakładów Sprzętu Ortopedycznego. Teoretycznie, na obuwie powinno się czekać nie dłużej niż dwa miesiące, w rzeczywistości zaś — aż osiem miesięcy.

Według dr Mieczysława Prosnaka, szefa Wojewódzkiej Poradni Zaopatrzenia Ortopedycznego, **jeśli Łódź nie będzie miała własnego producenta sprzętu, zaś poradnia nie otrzyma większego lokum, może nastąpić krach, tym bardziej przykry, że dotyczy ludzi schorowanych, kalekich, inwalidów.**

Nasze miasto traktowane jest przez zlokalizowane w innych województwach zakłady niczym przysłowiowe piąte koło u wozu, zamówienia — o ile są przyjęte — realizowane są w ostatniej kolejności.

Protezy nie da się zrobić szybko, bo trzeba ją za każdym razem dopasować do indywidualnego użytkownika. Pośpiech musiałby pociągnąć za sobą złą produkcję, ta zaś — reklamacje i konieczność poprawek. Technik, aby mógł samodzielnie wykonać protezę, musi być szkolony około siedmiu lat. Tymczasem portfele zarówno pracowników, jak i zakładów — producentów sprzętu ortopedycznego są chude. Te ostatnie nie korzystają z żadnych ulg systemowych, zaś zarobki kadry i to wysoko kwalifikowanej odstają in minus od średnich płac krajowych. Nic więc dziwnego, że ludzie z ortopedii uciekają... **Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej UMŁ podjął zaś dodatkową decyzję, która może okazać się przysłowiowym gwoździem do trumny łódzkiej ortopedii. Zamknięto mianowicie Wydział Biomechaniki przy Zawodowym Studium Medycznym nr 2 przy ul. Spornej...**

Mimo wielu deklaracji o wprowadzeniu środków i mechanizmów, tworzących przyjazną atmosferę dla jakości, reforma gospodarcza wciąż nagradza ilość. W pogoni za zyskiem jakość nadal jest nie doceniana, na czym cierpią m. in. fachowcy realizujący indywidualne zamówienia, zmuszeni dopracowywać i cyzelować swoje wyroby.

Ogólnie wytwórczość ortopedyczna jest nie doinwestowana. Potrzeba co roku 7—8 mld zł na niezbędne modernizacje i inwestycje. **Zysk społeczny z tego typu wydatku byłby jednak wielokrotnie wyższy. Doświadczenia rehabilitacji zawodowej dowodzą, że przy dobrze prowadzonym procesie szkolenia — inwalida może pracować równie wydajnie jak człowiek zdrowy.** Jednym z elementów odtwarzania tej zdolności jest właśnie sprzęt ortopedyczny. Praktycznie więc wyłożone na rozwój ortopedii pieniądze byłyby nie datkiem socjalnym, lecz inwestycją i to dobrze przemyślaną.

ZYGMUNT CHABOWSKI

Telewizja w święta

(Dokończenie ze str. 1)

Lenoir" pokazanej w sobotę w „Antologii dramatu powszechnego".

W sobotę także Wojciech Młynarski w programie (program II, godz. 20.50), „Róbmy swoje" zaprosi nas na swój jubileuszowy koncert.

Skoro już jesteśmy przy piosence literackiej, to w niedzielę Agnieszka Osiecka zaprasza nas na „Białe zeszyty" — złożone z piosenek do jej tekstów. Śpiewająco wypadnie (także w niedzielę) zapewne recital Zdzisławy Sośnickiej i Arethy Franklin.

Ze spotkań cesarsko-królewskich polecam: program dokumentalno-historyczny „Powrót króla" o Stanisławie Auguście Poniatowskim (niedziela) i dwukrotne spotkanie z cesarzem Napoleonem — francuski dokumentalny film oraz komedię czeskiego autora wyreżyserowaną przez Janusza Majewskiego: „Napoleon VSOP" z Anną Seniuk i Krzysztofem Kowalewskim (obie pozycje w świąteczny poniedziałek).

Na koniec (także świąteczny poniedziałek) koncert duetu „Marek i Michel" — podobno równie dobry, jak ten niezapomniany „Marek i Wacek".

(jb)

Dzisiaj w radiu

CZWARTEK, 31 MARCA
PROGRAM I

11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Uwaga bądź przezorny na drodze. 13.30 Ten niezwykły Virgil Fox. 14.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności — Uwaga bądź przezorny na drodze. 17.00 Pogwarki o piosence. 17.30 Z bliska i z daleka. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Klub Zwolenników Reformy. 18.20 Interstudio '88. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom „O krasnoludkach i sierotce Marysi". 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Opowiadania Stanisława Kowalewskiego „Służba". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Dynastia prof. Bolesława Szabelskiego Eugenjusz Knapik. 23.30 Jazzowe granie. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Z malowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Pamiętniki i wspomnienia: „Greta Garbo" odc. 12.40 Muzyczne intermezzo. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny. (Ł). 13.10 Skrócić drogę — aud. Bogdana Szurgota (Ł). 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko. 13.30 Arie i fragmenty instrumentalne z oper. 14.00 Piosenki z Francji i Włoch — aud. 15.00 Jazz nie tylko dla fanów. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Aktualności dnia (Ł). 16.30 „Wiosenne porządki" — konc. (Ł). 16.40 Z twórczości pasyjnej J. S. Bacha (Ł). 17.15 Dzieła, style epoki. 18.20 „Legenda Pendragonów" — odc. 18.30 Klub Stereo CD. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Od ragtime'u do swingu.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 Mikrofon i pióro. 11.40 Folk w pigułce. 11.50 „Recydywista" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Ludzie z tamtej strony czasu" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyczne misterium Pasji. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Między Tanganką a Arabatem — radziecka scena muzyczna. 15.40 Posłuchać warto. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Łańcuch rąk. 19.35 Złote lata ballady. 19.50 Marek Sołtysik — „Debora" odc. 20.00 Studio Nagrań — aud. 20.45 Mit Syzyfa. 21.00 Fermata. 21.45 24 godziny w 10 minut i inf. sportowe. 22.15 Blues wczoraj. 22.45 Mit Syzyfa. 23.00 Opera tygodnia: Claudio Monteverdi „Orfeusz". 23.15 Folk-muzyka. 23.50 „Pierś" odc.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat. 12.00 Wiad. 12.05 Spotkanie z operetką. 12.30 Opowieść o geniuszu, samotności i pracy — Jacek Malczewski. 13.00 „Psalm o domu" — montaż literacki. 13.25 Zabawy przy muzyce. 13.50 Małe piosenki. 14.00 Popołudnie młodych. 16.30 Repetitio est mater studiorum. 17.00 Wiad. 17.05 Concertare — znaczy — koncertować — aud. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski (51). 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Kulisy scen. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 NURT. 22.00 Panorama muzyki polskiej. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 Spotkanie z reportażem — „Wstyd". 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator dla dzieci
10.20 „Dempsey i Makepeace na tropie" (6) — „Skradziona kolekcja"
11.10 Domator — „Co nowego, co słychać"
11.50 Kalendarz historyczny
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Kwant"
16.30 „Było sobie życie" (14) — „Jama ustna i zęby" — serial prod. franc.
17.15 Teleexpress
17.30 „Żeby koła toczyły się szybciej"
17.55 „Refleksje" — magazyn państw socjalistycznych
18.20 Sonda — „Błysk"
18.50 Dobranoc — „Pudełko z zabawkami"
19.00 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik
20.00 „Dempsey i Makepeace na tropie" (6) — „Skradziona kolekcja" — serial krym. prod. ang.
20.50 „Pegaz"
21.30 Studio sport — międzynarodowy turniej w piłce nożnej: RFN — Szwecja
23.00 DT — komentarze
23.20 Język francuski (22)

PROGRAM II

16.55 Język francuski (22)
17.30 **Wiadomości (Ł)**
18.00 Studio sport — międzynarodowy turniej w piłce nożnej: ZSRR — Argentyna
19.00 „He Man i władcy wszechświata" — serial animowany prod. USA
19.30 Konsylium kliniki zdrowego człowieka
20.00 Magazyn Auto-Moto
20.35 „W domu św. Krzysztofa" — rep.
21.00 **Ekspres reporterów (Ł)**
21.30 Panorama dnia
21.45 Rewelacja miesiąca — Pietro Mascagni — „Rycerskość wieśniacza"
23.10 Wieczorne wiadomości

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

TELEWIZOR kolorowy sprzedam. 55-25-51. E

WIEŻĘ, kolumny, radiomagnetofon „JVC" — sprzedam. — 74-23-15 (16—20). 17878 g-E

SZWACZKI do pracowni w Tuszynie — przyjmę. Chałupnicy wykluczeni. 55-19-81. 18035 g-E

„GOLFA", „Audi 80" (niesprawne) — kupię. Tel. 55-44-36, 86-80-15. 18207 g-E

LIKWIDACJA placu — sprzedam tanio drzewo budowlane, opałowe, rozbiórkowe, obornik (ferma kaczek). Zgierz, 22 Lipca 7 A. Tel. 16-29-01. 18198 g-E

WIDEO JVC, Fiat 126 (1982) — sprzedam. 36-56-09. 18043 g-E

„RUBINA 202 P" — sprzedam. — 86-24-95, po 16. 17726 g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zakupi prasę hydrauliczną: nacisk 150 — 250 ton, pow. stołu 70 × 100 cm, wysokość składowania minimum 80 cm. Tel. 36-83-18, 36-42-91. 17928 g-E

PRYWATNA firma budowlana — zatrudni solidnego murarza. — 81-79-98. 17929 g-E

BLACHARZ samochodowy — potrzebny. 57-37-22, Łozowa 18. 18062 g-E

20 MARCA 1988 zginęła młoda suka — wilk, czarna podpalana, białe podgardle. Nagroda. — 55-34-88. 18212 g-E

TVC Taurus sprzedam. 57-56-14. 18211 g-E

POSZUKUJĘ wolno stojącego budynku produkcyjnego ponad 100 m najlepiej Górna. 87-32-86. 18189 g-E

POSIADAM zezwolenie krawiectwo konfekcyjne ciężkie i lekkie — oczekuję propozycji. Listy 18210 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 18210 g-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę. 84-99-50. 18186 g-E

SPRZEDAM: dwie LZ przemysłowe, nóż do tkanin, dziurkarkę. Listy 18209 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMRAŻARKĘ, kawior czarny — sprzedam. Tel. 86-99-09. 18185 g-E

ZATRUDNIĘ dziewiarza-mechanika na maszyny D3Va, chętnie rencistę-emeryta. 16-34-70. 18153 g-E

SZWACZKI zatrudnię. 36-28-64. 18152 g-E

ZATRUDNIĘ emeryta na maszyny pończosznicze. Tel. 87-53-55. 18150 g-E

TVC nowy — sprzedam. — Tel. 87-35-19. 18179 g-E

GLAZURĘ kupię: granat, wiśnia, ciemny braz. 51-58-46. 18149 g-E

TVC „Ei" — sprzedam. 57-97-79 po 16. 18177 g-E

SPRZEDAM pawilon. — Telefon 31-90-93. 18146 g-E

PODKŁADKI „Rosa Multiflora" — sprzedam. Smutna 9. 18175 g-E

SPRZEDAM TVC, korepetycje — chemia Mińska 36-80-04. 18145 g-E

ROZSADĘ sałaty sprzedam. — 15-81-96. 18144 g-E

VIDEO sprzedam. 48-06-11. 18143 g-E

ZATRUDNIĘ monterów hydraulików, operatorów koparki. Korzystne warunki. Wiskitno, Główna 46. 18170 g-E

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką Widzew, Andrzejów. Kupię overlock główkę. 46-14-66. 18168 g-E

TVC Grundig — sprzedam. Borysewicz, Skarżyńskiego 17. 18167 g-E

SPRZEDAM zamrażarkę 600, automat do lodów NRD, Zduńska Wola grzeczn. 52-88. 18140 g-E

SPRZEDAM luksusowy zestaw wypoczynkowy. Tel. 81-28-70. 18166 g-E

M-2, M-4 sprzedam. 51-26-91 (12—17). 18138 g-E

JAPOŃSKI telewizor nowy — sprzedam. 84-51-63. 18163 g-E

SPRZEDAM TVC 31-98-29. 18137 g-E

ROZSADĘ pomidorów — sprzedam. Szatonia 40. 18162 g-E

M-4 Bałuty sprzedam. 51-09-06.

ŁUCZNIK LZ-3 lub inną stębnówkę przemysłową kupię. 51-09-06. 18132 g-E

SOLIDNY, wolny czas, „FSO" — oczekuję propozycji. 52-33-79. 18157 g-E

MAGNETOWID nowy, Elektron 280 sprzedam. 74-02-23. 18131 g-E

„VIDEOTON", pilot, video „Akai" sprzedam. 48-33-44. 18130 g-E

VIDEO, telewizory, komputery „Atari" — wypożycza Guzewska. 34-10-21. 18012 g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 marca 1988 roku w wieku 77 lat zmarła nasza najukochańsza Mama i Babcia

Ś. † P.

IRENA FEDEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o godz. 11.30 z kaplicy na cmentarzu rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Anny na Zarzewie.

SYNOWIE z RODZINĄ

W dniu 30 marca 1988 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

GRZYMISŁAWA ZBOROWSKA
z domu MALICKA,
NAUCZYCIELKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 kwietnia br. (piątek) o godz. 11.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Rocha (Radogoszcz).

MĄŻ, CÓRKA, MATKA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 28 marca 1988 roku, przeżywszy 87 lat, odeszła do Boga, opatrzona sakramentem chorych

Ś. † P.

EWA BREWIŃSKA
z CŁAPIŃSKICH.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 kwietnia 1988 roku o godz. 16.30 na cmentarzu św. Wojciecha przy ul. Kurczaki, o czym życzliwych Jej pamięci powiadamia stroskana

SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 28 marca 1988 roku zmarła

HELENA LESZCZYŃSKA
z domu DUNAJEWSKA,
LAT 82.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 marca br. o godzinie 16.30. Cmentarz komunalny na Zarzewie.

Zawiadamiają

PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 marca 1988 roku odszedł od nas na zawsze w wieku 54 lat

Ś. † P.
INŻ.

ZYGMUNT PSZONICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 kwietnia 1988 roku o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Mani.

Pogrążone w smutku
ŻONA i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 marca 1988 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.
INŻ.

MIECZYSŁAW ALFONS PIERZCHAŁKO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 marca br. (czwartek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

ŻONA z DZIEĆMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 marca 1988 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 66 lat

Ś. † P.

ZYGMUNT JÓŹWIAK

emerytowany porucznik pożarnictwa, były więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen — Gusen.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 kwietnia br. (piątek) o godz. 12, na Cmentarzu Komunalnym — Doły, ul. Smutna. Pogrążona w żałobie

RODZINA

W dniu 28 marca 1988 roku zmarła nagle w wieku 39 lat, kochana Żona, Mamusia, Córka i Siostra

Ś. † P.

HALINA JANICKA
z domu GOZDERA.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza Zarzew komunalny w dniu 1 kwietnia br. o godzinie 11.30, o czym powiadamiają:

MĄŻ z DZIEĆMI, RODZICE, SIOSTRY i BRAT z RODZINAMI.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 marca 1988 r. zmarła, nasza kochana Matka, Babcia i Ciocia

Ś. † P.

GENOWEFA BARA
z domu LINKE.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 kwietnia br. o godz. 13, na cmentarzu katolickim na Zarzewie. Pogrążona w głębokiej żałobie:

RODZINA

3 kwietnia br. (niedziela), w drugą rocznicę śmierci

Ś. † P.

JÓZEFA MACIEJA KONONOWICZA
pisarza, poety, żołnierza Armii Krajowej.

w kościele o.o. Jezuitów przy ul. Curie-Skłodowskiej 22 w Łodzi, o godz. 11.30 odprawiona zostanie msza św. w intencji Zmarłego, o czym zawiadamiają

ŻONA, DZIECI, RODZINA i PRZYJACIELE.

JAK POMÓC SZKOLE?

Jak pomóc szkole? — ten problem spędza sen z powiek dosłownie wszystkim, bo też wszyscy mieli, mają lub będą mieli dzieci, którym chcieliby zapewnić jak najlepsze warunki do nauki. A ponieważ permanentnie nie doinwestowana oświata sama nie jest w stanie podołać wszystkim problemom, zwłaszcza materialnym, nieodzowne jest społeczne jej wsparcie w rozmaitych formach.

Od trzech lat społecznicy działający na rzecz oświaty jednoczą swoje wysiłki w ramach akcji Narodowego Czynu Pomocy Szkole. I owa integracja działań ludzi dobrej woli, zespolenie ich różnych przedsięwzięć podejmowanych dla pokrzepienia oświaty przynosi znakomite, wymierne efekty. I jest to wymierność dosłowna, przeliczalna na złotówki, izby lekcyjne, hektary odmalowanych ścian i wymienionych podłóg, dziesiątki nowocześnie urządzonych pracowni przedmiotowych, itd.

W województwie łódzkim zdecydowana większość społecznych przedsięwzięć ukierunkowana została na działalność inwestycyjną. Prawie wszystkie bowiem placówki oświatowe dosłownie pękają w szwach pod naporem fali wyżu demograficznego ostatnich lat. Pilnie potrzeba coraz to nowych izb lekcyjnych, pracowni, sal gimnastycznych — wydatnego powiększenia bazy lokalowej.

Ale także istniejące już, eksploatowane przez wiele lat ponad miarę obiekty wymagają większych czy mniejszych remontów i nieustannych bieżących zabiegów konserwacyjnych — bardzo kłopotliwych i kosztownych. Zatem i ten ciężar w dużej części społecznicy wzięli na swoje barki.

Trudno byłoby tu wyliczyć ze szczegółami wszystko, co udało się dotychczas zrobić w ramach NCPS. Zresztą nie ma też takiej potrzeby. Ale dla ukazania rozmachu i skali społecznych działań na rzecz oświaty godzi się podać choćby kilka przykładów pomocy szkole z ostatniego roku.

Oto np. w Woli Zaradzyńskiej w gminie Pabianice zakończono budowę do stanu surowego nowego pawilonu dydaktycznego o 10 izbach lekcyjnych, którą to inwestycję rozpoczęto w 1986 roku. Tak szybko potrafią pracować tylko bardzo zaangażowani społecznicy. Wybetonowano już ławy fundamentowe pod tzw. łącznik i salę gimnastyczną oraz zaplecze socjalne, kotłownię i magazyn, obecnie zaś w pawilonie zakłada się instalacje i wykańcza pomieszczenia do nauki.

W Bratoszewicach w gminie Stryków wybudowano salę gimnastyczną oraz rozpoczęto prace przy budowie łącznika, pomieszczenia dla uczniów klasy zerowej, biblioteki i czytelni. Pierwotnie planowano tylko budowę sali gimnastycznej, ale ambicje rosły w miarę postępu prac i proporcjonalnie do miejscowych potrzeb.

W Modlnej w gminie Ozorków na jesieni 1987 r. przystąpiono do budowy pięknie zaprojektowanej nowej szkoły podstawowej, na którą złożą się: 9 izb lekcyjnych, zaplecze socjalne, węzeł żywieniowy, biblioteka z czytelnią, sala gimnastyczna, gabinet lekarski, trzy pomieszczenia administracyjne, kotłownia, a także boisko i ogródek rekreacyjny. Istna „szkoła marzeń" — ile wsi w kraju może się pochwalić taką placówką?

Już tylko te trzy przykłady pokazują dobitnie, ile można zrobić, jeśli się tylko bardzo chce. Co było niemożliwe przez długie lata, z różnych zresztą powodów, nagle okazało się absolutnie możliwe i realne, gdy tylko do działania przystąpili społecznicy — tak ambitni i zawzięci, że niestraszne im żadne przeszkody i kłopoty.

Jak widać, obywatelskie zaangażowanie zwykłych, prostych ludzi to ogromny kapitał, który — byle tylko został właściwie ulokowany — może wspaniale procentować. A w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole ludzie owi pracują nie dla jakiejś tam abstrakcyjnej idei i nie dla poklasku ni orderów, lecz po prostu dla siebie i swoich dzieci. Dlatego pracują tak dobrze, z taką pasją i zaangażowaniem.

Wybór tych trzech przykładów bardzo ambitnych przedsięwzięć podejmowanych przez społeczności wiejskie nie jest przypadkowy. Przy tym tak się składa, że z wyjątkiem pawilonu szkolnego na terenie łódzkiej Retkini oraz przedszkola w Zgierzu, nowe inwestycje oświatowe w ramach NCPS realizowane są wyłącznie w ośrodkach wiejskich. Trochę to dziwne, bo przecież i w miastach — a w Łodzi zwłaszcza — baza lokalowa jest bardzo przeciążona i też przydałoby się parę nowych obiektów. Niekoniecznie zaraz wielkich, typowych „nowoczesnych" molochów, ale choćby małych, funkcjonalnych pawilonów — na przykład dla potrzeb przedszkoli, które przepełnione są ponad wszelką miarę.

Tymczasem w ośrodkach miejskich utrwalił się inny kierunek działań. Remonty placówek, owszem, to poważny problem, w którego rozwiązywaniu społeczna pomoc jest bardzo potrzebna. Ale inne formy pomocy, preferowane zwłaszcza przez zakłady pracy, mogą budzić w obecnej sytuacji oświaty co najmniej zdziwienie. O co chodzi?

Oto już od trzech lat — pod patronatem RL PRON, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz redakcji „Głosu Robotniczego" — trwa nieustający konkurs: „Zakład pracy pomaga szkole — szkoła zakładowi". W ramach konkursu zakłady zakupują dla szkół komputery, wyposażają pracownie przedmiotowe, wyposażają placówki w dodatkowy sprzęt, wypożyczają autokary na wycieczki szkolne itd. No i dobrze. Ale nie całkiem. Bowiem choć „darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda", nie można tu pominąć milczeniem pewnego bardzo delikatnego problemu. Jak się wydaje, zakłady pracy wybierają takie formy pomocy oświacie, które niekoniecznie są jej najbardziej potrzebne, ale za to dla zakładów najwygodniejsze. Jak bowiem ocenić przypadek, kiedy zakład funduje jakiejś szkole komputer, ale jednocześnie wyzbywa się przyzakładowego przedszkola. I to w sytuacji, gdy wielu pracowników tego zakładu nie ma gdzie umieścić swoich dzieci.

Z premedytacją zwracam uwagę na pewne różnice w sposobach patrzenia na potrzeby oświaty — między społecznikami wiejskimi a miejskimi. Warto bowiem może i w mieście zrobić coś od czasu do czasu na zdrowy chłopski rozum, np. reaktywować w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole niegdysiejszą rozwinięta sieć przedszkoli przyzakładowych. Ileż to kłopotów by nam ubyło!...

ZBIGNIEW S. NOWAK

Prosto z kina

Makabreska

Czy pamiętacie państwo piosenkę z refrenem: „A poza tym nic na działkach się nie dzieje"? Tę opowiastkę o działkowej sielance, przeplatanej jakąś „drobną" makabrą — bo to gdzieś widać odciętą rączkę, a to znów w grządce bratków zakopano... brrr!

I oto w filmie Davida Lyncha „Blue Velvet" wszystko zaczyna się podobną idyllą. Folderowe małe miasteczko, śliczne domki, a na tle białego płotka cudowne róże. Do tego wszystkiego jeszcze piękna muzyka. Pogodny nastrój szybko jednak pryska, choć nastrój właśnie jest główną cechą tego obrazu. Ale nie jest on tak miły i delikatny jak tytułowy błękitny aksamit.

Reżyser nazywa swój film thrillerem psychologicznym, lecz tak naprawdę wszelkie jednoznaczne określenia stylu czy gatunku zdają się przeczyć temu, co płynie z ekranu. Jedno jest pewne: Lynch wie jak budować atmosferę, jak zwiększać niepokój, drażnić niedopowiedzeniami. Twórca zda się ważyć lekce wszelkie konwencje. Mnoży tylko właściwe im cechy, płacze i wcale nie stara się dopowiedzieć wszystkiego do końca, ani wyjaśnić precyzyjnie przyczyn i skutków ekranowych zdarzeń. A tego akurat mógłby oczekiwać widz przywykły w filmowych makabrach do tego, że skoro już jest przestępstwo, to wiadomo kto uosabia racje Zła, więc niech Dobro zwyciężając, a przynajmniej próbując walczyć, odsłoni i wyjaśni tajemnicę okrucieństw, przestępstw i nieszczęść jakie przelewają się przez ekran. Bo jest tu i porwanie, i szantaż, i narkotyki, i skorumpowana policja, i kobieta pod presją, tymczasem próżno by szukać konsekwencji tego, co dzieje się na naszych oczach i logiki przedstawionych wypadków. Oczywiście, to drażni i niepokoi, ale to również buduje ową atmosferę zagrożenia i wiszącej nad spokojnym miasteczkiem makabry.

Trudno posądzać Lyncha o brak umiejętności w opowiadaniu fabuły. Chyba bardziej niż ona zajmuje reżysera filozofia zła, mechanizm ludzkich reakcji, różnic między spontanicznym działaniem a tkwiącą w człowieku ciekawością: „Co się za tym kryje?".

Zaczęło się wszystko od znalezionego w trawie... ludzkiego ucha. Młody bohater — gra go z właciwą młodości naiwnością i wdziękiem Kyle MacLachlan — chce poznać prawdę, a może raczej ze swoją lukrową dobrocią stać się plastrem na wszelkie zło. Jest i uosobienie zła zda się absolutnego: bandzior, maniak seksualny, sadysta. Jest i udręczona ofiara szukająca wsparcia. W tę postać wcieliła się piękna Isabella Rossellini (córka słynnego reżysera Roberto Rosselliniego i aktorki Ingrid Bergman).

Wolna narracja, banalne dialogi, liryczny motyw muzyczny (piosenka Bobby Vintona „Blue Velvet" z lat pięćdziesiątych), a w rezultacie film przytłaczający. Nawet przeciwwaga w postaci miłości młodego bohatera do córki komisarza policji wcale nie tonuje atmosfery dalekiej od miękkości aksamitu. Tymczasem tylko atmosferę Lynch buduje z okrutną konsekwencją, wręcz dławi tą „zmysłową ciężką materią" — jak sam nazywa aksamit.

Film zrobił kasową karierę. Był też uznany za skandalizujący i wręcz odrzucono go z konkursu w Wenecji. U nas wszedł na ekrany poprzedzony reklamą mocnych scen erotycznych, jednak górują nad nimi te drastyczne. Mnie osobiście, skrócony okrutny kurs filozofii makabry nie bardzo zajmuje. **RENATA SAS**

Na scenach łódzkich

Hamlet po polsku ...raz!

W 1951 roku Teatr Nowy wystawia „Horsztyńskiego", przydając mu podtytuł „Kossakowscy". Ówcześni recenzenci spektakl zjechali mocno (przede wszystkim za aktorstwo), podkreślając jednocześnie jego znaczenie zarówno w historii samego Teatru Nowego, jak i w ogóle teatru polskiego. Chodziło, oczywiście, o odwagę sięgnięcia po klasyczny repertuar romantyczny.

Podobno dominowały kolory czarny i biały, dzieląc równo klasowe racje postaci nie dokończonego dramatu Słowackiego. Dziś — cokolwiek by mówić — gdy jedynym ryzykiem twórcy (za państwowe zresztą pieniądze) jest tylko i wyłącznie odpowiedzialność przed własnym sumieniem i odbiorcą, Teatr Nowy sięgnął znowu do „Horsztyńskiego".

Sięgnął chyba uczciwiej, acz też może zbyt jednostronnie i to w drugą stronę. Oglądamy spektakl, który najkrócej w jadłospisie łódzkiej sceny można by nazwać „Hamletem po polsku". Dramat Słowackiego w pełni to usprawiedliwia, niemniej do dania głównego, są — w szanującym się lokalu — serwowane jakieś przystawki, które mniej lub więcej się z nim komponują. Tym razem chyba mniej.

Reżyser **Włodzimierz Nurkowski** — przynajmniej tak to odebrałem — postanowił pokazać nam namiętności i rozterki młodego Szczęsnego Kossakowskiego (Jacek Pawlak). Młodzieńca przygniecionego miłością do cynicznego ojca, kazirodczym uczuciem do siostry, własnymi problemami egzystencjalnymi i jeszcze rozterką wynikłą z tzw. sprawy narodowej. Jak na jednego Hamleta — nawet „po polsku" — to chyba wystarczy.

Być może, w tym co wyżej napisałem jest nieco ironii, ale trudno mi zbyt poważnie analizować ten spektakl, który miota się — w hamletowski wręcz sposób — między czystością przeprowadzenia głównej, bardzo atrakcyjnej zresztą tezy, a opowiedzeniem wszystkiego, co „autor miał na myśli".

Mamy wielki — w miarę konsekwentnie zresztą eksponowany dramat młodego człowieka szukającego swego miejsca na ziemi oraz starca (Horsztyński Wojciecha Pilarskiego), gorzko sumującego swe doświadczenia prywatne i obywatelskie. Mamy dwie świetne sceny: pojedynek i moment przyniesienia wieści o śmierci ojca Szczęsnego. A obok tego bełkotliwą, pełna zapożyczonych — chyba w tym wypadku fałszywie brzmiących symboli — scenę uczty i psychologicznie nie udokumentowanych decyzji.

Odniosłem wrażenie — po pierwszej części — iż reżyserowi zabrakło odwagi w opowiedzeniu głębokiej ludzkiej tragedii bez sosu (i tu wracamy do owych wcześniej wspomnianych dodatków) historyczno-patriotycznego, tak dla nas, Polaków, smakowitego, tym razem jednak całkiem nie komponującego się z resztą potrawy.

Sarmackie trumienne portrety, w pięknej zresztą scenografii Marka Brauna, wieńczą niestety kolejny pochówek „Horsztyńskiego" na deskach Teatru Nowego.

JERZY BĄBOL

MŁODZI LAUREACI

Rozstrzygnięty został konkurs plastyczny im. Władysława Strzemińskiego. W piątej edycji główną nagrodę PWSSP otrzymała **Anna Sawicka**. Laureatce przyznano jednocześnie stypendium ufundowane przez Centrum Kultury Młodych.

Nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Łodzi otrzymał **Dejman Gospodarek**, Wydziału Kultury Miasta Łodzi — **Dorota Taranek**, Sztuki Polskiej — **Konrad Kuzyszyn**, Biura Wystaw Artystycznych — **Dorota Wieczorek**, Centralnego Muzeum Włókiennictwa — **Mariusz Bernacki**, Muzeum Historii Miasta Łodzi — **Piotr Stachlewski**, Pracowni Sztuk Plastycznych — **Zbigniew Bogatko**, Zakładowego Domu Kultury przy „Uniontexie" — **Renata Kill**, Zrzeszenia Producentów Galanterii „Galtech" — **Piotr Karczewski**.

Ponadto pozaregulaminowe nagrody Ludowego Instytutu Muzycznego przyznano **Piotrowi Stachlewskiemu**, nagrodę ufundowaną przez Jarosława Horodeckiego z Warszawy — **Dorocie Wieczorek**, a Związku Artystów Polska Sztuka Użytkowa — **Mariuszowi Bernackiemu**. (gr)

ŚWIĘTA BEZ SZTUKI

Sobota, niedziela, poniedziałek — trzy świąteczne dni. Spędzimy je, jak chce tradycja, w rodzinnym gronie, przy wielkanocnym stole, a jeśli dopisze pogoda — także na spacerach. Poza tym zostanie tylko telewizja, ewentualnie kino. W teatrach i galeriach także święta, i to często czterodniowe.

TEATRY

Propozycja mniej niż skromna. W ciągu czterech dni sceny łódzkie wystąpią tylko z trzema spektaklami. W piątek — Studyjny z drugim przedstawieniem „Zbójców" (premiera dzisiaj) oraz w poniedziałek Wielki z „Próbą" i Nowy z „Czego nie widać". Ten ostatni tytuł jest jakby a propos...

KINA

Jak zwykle, w pierwsze święto nie wszystkie będą czynne, ale to, co proponują miłośnicy filmu i tak już dobrze znają. Zresztą na repertuar narzekamy regularnie co miesiąc, gdy przedstawiamy skromną listę premier. Pozostaje zatem powtórzyć tytuły, które już mają za sobą ekranową drogę. „Blue Velvet", „Krokodyl Dundee", „Kopalnie króla Salomona". Dla dzieci niezniszczalny „Bolek i Lolek" oraz „Cudowne dziecko". Chcemy najwyżej zwrócić uwagę na „Diabła" A. Żuławskiego, który długo czekał na to, by wejść na ekran (Wisła). Cóż trudno o szczególną zachętę do odwiedzania kin, nawet jeśli — czego nie życzymy czytelnikom — zdarzyłyby się deszczowe święta.

GALERIE

Koneserzy sztuki plastycznej niewiele skorzystają w czasie świąt. Centralne Muzeum Włókiennictwa od soboty do poniedziałku będzie zamknięte na głucho. Trochę lepiej w Muzeum Sztuki, bowiem w drugi dzień świąt (poniedziałek) będzie można obejrzeć wystawę malarstwa i rysunku Stanisława Grabowskiego.

W Muzeum Historii Miasta Łodzi odwrotnie — jedynie w sobotę w godz. 10—14 kontemplować będzie można najnowszą wystawę „Spokój czyli rzecz o tolerancji" w aranżacji S. Cuchra-Cukrowskiego.

Także w sobotę Biuro Wystaw Artystycznych otwiera podwoje galerii przy ul. Piotrkowskiej 86, gdzie wystawia grafikę i rysunek Ryszard Otręba. W niedzielę wszystko nieczynne. W poniedziałek w salonach BWA przy ul. Wólczańskiej 33 można będzie zwiedzić wystawę pt. „Adaptacja wnętrz zabytkowych, ekspozycje muzealne z lat 1962—1985" S. Cuchra-Cukrowskiego. (gr, rs, jc)

Wywoływać skandale

Krytyka milczy, środowisko albo nie wie, albo udaje, że nie widzi. Tymczasem „Łódź Kaliska" supergrupa happeningowa — istnieje i działa, nie przejmując się zbytnio opiniami krążącymi wokół niej.

Kwietniewski jest rolnikiem, który nie znosi pracy na roli, Janiak — inżynierem architektem i artystą fotografikiem, Wielogórski — docentem filozofii, a Rzepecki, laborantem na UJ. Wszyscy „robią" w „Łodzi Kaliskiej", która powstała dziewięć lat temu... i dziewięć lat temu, w roku 1979, po raz pierwszy wyrzucono ich z darłowskiego pleneru za nieobyczajne zachowanie.

Gdyby poważnie potraktować Marka Janiaka — głównego teoretyka i założyciela „Łodzi" — to z tego co mówi wynika, że ukończył Wyższą Szkołę Muzyczną, Wyższą Szkołę Leśnictwa, Technikum Poligraficzne, no i jeszcze sześć — siedem innych uczelni. Janiak ma to do siebie, że nawet nie przyznaje się do swego wieku. Tak naprawdę urodzony w 1955 roku pisze sobie we wszelkich życiorysach daty od 1925 do 1967 roku. Jedyną rzeczą prawdziwą, która podaje, jest adres zamieszkania. Od kilku lat nie pije w ogóle alkoholu, za to pisze manifesty. Uważa, że ekstremalizm ich postaw był na tyle zupełny i absolutny, że w pewnym momencie nie były one w stanie w dalszym ciągu się rozwijać, bo któryś następny krok negacji społeczeństwa, sztuki oraz ich samych jako artystów jest samounicestwieniem, czyli śmiercią. Z drugiej strony — jak twierdzi główny teoretyk — rozwijanie raz wymyślonych idei czy objaśnianie, rozmienianie i udostępnianie ich tak zwanemu społeczeństwu jest dla nich nudne... i dlatego pewnego dnia, w trakcie trwania koncertu wybitnego artysty o nazwisku Piernik, wrzucił mu do puzonu jabłko.

Podczas pewnego happeningu trafił perkusistę krzesłem, bo perkusista waleniem kijem od szczotki w bęben prowokował publiczność. Kolejny pomysł Janiaka, to było zastawienie krzesełkiem wejścia do galerii, w której „Łódź Kaliska" prezentowała swoje manifesty i nikt krzesła nie usunął. Nawet oblewanie widzów wodą z syfonu nie przeszkodziło w oglądaniu napisów wymalowanych na ścianie.

Realizują — jak twierdzą — ideę sztuki potrzebnej.

Z manifestu sztuki potrzebnej, napisanego przez Janiaka i Kwietniewskiego: „Po pierwsze, trzeba zadać sobie pytanie co jest potrzebne? Być artystą to niewątpliwy komfort. Też psychiczny (akceptacja społeczna). Chyba, że ktoś jest premierem. Nadzieja na jeszcze większą akceptację (sztuka musi być postępowa). Artysta głodny nie stworzy nic ciekawego (bo myśli tylko o jedzeniu, a głównie o bananach). Natomiast, gdy artystka myśli o bananach, bo jest zupełnie inna sprawa. Potrzebna jest więc i akceptacja, i kolacja. Każdy artysta chciałby być zdolny, a artystka piękna, ale najważniejszy jest spokój wewnętrzny".

Pełny manifest był kilkakrotnie dłuższy i artyści nie pamiętają ile wódki wówczas wypili... Jak orzekła krytyka — tylko nieliczni mieli odwagę stwierdzić, że Kwietniewski i Janiak to kompletni idioci.

Mówią tak: „Chcieliśmy uprawiać sztukę, która rozładowałaby nas samych. Trzeba mieszać życie z działalnością artystyczną. Chcemy wywoływać skandale...".

Skandalem było na przykład tańczenie i tupanie na fortepianie (fortepian, jak się okazało, był do kasacji).

— Chcemy przełamać stereotypy — zwierza się Andrzej Kwietniewski. — A odnośnie aktywności artystycznej, to daliśmy pierwszy „Łódzko-Kaliski" performans uliczny. Chodziło o to, by ulicę przegrodzić czarną wstęgą i na grupę osób narzucić płachtę. Następnie walić tę grupę po dupach...

Nikt naszych działań nie tłumaczy i nie udostępnia społeczeństwu. Przylgnęło do nich określenie, że jest to grupa pijaków i rozrabiaczy. — Krytycy — jak twierdzą — nie rozumieją ich, bo, to co robią to zbyt trudny obszar do poruszania.

Niestety, reporterka też nic nie rozumie, chociaż chce zrozumieć.

— Było kilka udanych akcji — mówi Kwietniewski — na przykład akcja „Kłódka", czyli zamknięcie przy pomocy kłódki zatrzaskowej pewnych drzwi. Klucze zostały „zgubione", co paru zamkniętych notabli doprowadziło do szewskiej pasji. Była akcja „Bezpiecznik", polegająca na wyłączaniu tak zwanych korków — co innych notabli przybyłych na widowisko doprowadziło do furii. Były też akcje „Kamień". Ten kamień upuścił Lachowicz i był to najważniejszy fakt artystyczny imprezy...

Cokolwiek by powiedzieć — twierdzą członkowie „Łodzi Kaliskiej" — wszystko jest sztuką, tylko ludzie nie potrafią tego zrozumieć do końca. I dlatego właśnie do artystów wyrastających ponad przeciętność, przylegają epitety, w rodzaju: patafiany, banda idiotów, beztalencie, pijacy, nieuki, kabotyni i wiele innych równie obraźliwych. Artysta prawdziwy, artysta awangardysta tego się nie wstydzi i robi swoje.

Kiedyś napisano o „Łodzi Kaliskiej": „Myślałem, że w Polsce jest awangarda, ale trzeba sobie poczytać podręczniki do dadaizmu i zobaczyć, że w tej sztuce był chociaż dowcip. Wy nawet dowcipu nie macie".

Ani Janiak, ani Kwietniewski, ani Rzepecki się nie obrazili.

Robią dalej swoją „Łódź". A będąc na festiwalu teatrów ulicznych w Jeleniej Górze bawili się w wojnę. I chyba wtedy Janiak złamał rękę.

I było to jedyne nieefemeryczne zjawisko z jakim „wystąpili" przedstawiciele awangardy łódzkiej. A tłumaczenie tego, co robią, oni sami uważają za stratę czasu.

BEATA GRATKOWSKA

nieruchomości

KUPIĘ — domek, segment, mieszkanie lub działkę uzbrojoną w Łodzi lub okolicy. Listy 15160 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM sześcioizbowy, plac dwufrontowy 1700 m (gaz, woda, co., siła) nadające się na rzemiosło, ogrodnictwo — sprzedam. Zgierz, 1 Stycznia 157. 15022

BUDYNEK na rzemiosł, firmę polonijną, komfortowy, pełne uzbrojnie na placu z prawem budowy notarialnie pinie sprzedam. Tl. 32-64-14 rano 7—9, wieczór 20—22. 1497 g

ZŁOTNO — działkę udowlaną sprzedm. 34-37-98. 1504 g

PLAC z warsztatem, lac z domem — sprzedam. 55-82-62 1495 g

PLAC ogrodzony z rozpoczętą budową — sprzedam. 55-27-08. 1544 g

SPRZEDAM nowy dom w Pajęcznie. Propozycje Pajęczno skytka pocztowa 30. s 352

DOMEK z działką — kupię. 52-75-17. 1844 g

DOM do remontu — kupię. Tel. 51-97-4. 4702 g

GOSPODARSTWO 9,20 ha — sprzedam. Lenartów 25, 99-415 Boczki. 14861 g

POWRACAJĄCENU z zagranicy sprzedam warsztat rzemieślniczy z działką. Tel. 35-60-28. 14743 g

DWIE sąsiadujące działki budowlane — Sikawa — zamienię na zagospodarowaną działkę w Grotnikach. Listy 14723 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ rekreacyjną koło Łodzi, z budynkiem, (wygody) — sprzedam. Te. 51-13-32. 13916 g

PLAC 4000 m w Ksawerowie — sprzedam. — 15-84-10. 14820 g

DOM, dwa pokoje, kuchnia, wygody, nadający się również na rzemiosło — przedam. — Tel. 51-92-31. 14704 g

SPRZEDAM dom piętrowy z wygodami. Pabianice, Wiśniowa 10. 15071 g

JULIANÓW — piętro domu (85 m) — sprzedam. Listy 13918 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM — duży dom, pomieszczenia gospodarcze nadające się na pracownie rzemieślnicze, 2 ha ziemi, staw zarybiony, blisko Łodzi. Listy 12991 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM pół bliźniaka. 33-66-49. 13401 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną — kupię. 36-64-18. 14013 g

SPRZEDAM działkę k. Strykowa 2.500 m. Dojazd — stacja Swędów. Wiadomość: Łódź, Wiklinowa 20/26 (Radogoszcz). 13978 g

KUPIĘ kurnik lub zabudowania gospodarcze do remontu wraz z terenem w okolicach Pabianic. Listy 13656 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

kupno-sprzedaż

KUPIĘ polistyren, polipropylen, poliamid. Listy 15167 Biuro Ogłoszń, Piotrkowska 96.

PIANINO sprzedam 36-17-21. 316 g

PIANINO tanio kupię. 32-01-61. 14961 g

ATARI 800XL, gramofon „Adam" — sprzedam. Lniana 32-30 po 15. 15146 g

SPRZEDAM smażalnie z lokalizacją 74-31-66, 43-56-69. 15059 g

ELEGANCKA suknie ślubną (164) — sprzedam. 52-07-19 po 17. 14971 g

OKNA 90×150, szt 8, 90×250, szt. 4 (surowe) — sprzedam. Listy 14983 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WARZYWNIAK — sprzedam. Listy 14982 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

VIDEO używane — sprzedam 57-20-87. 15253 g

ZAMRAŻARKĘ „Bosch" 180 l, używaną — sprzedam. 57-56-09. 14432 g

NOWY bojler elektryczny 80 l — sprzedam. 87-28-58, po 18. 15016 g

SADZONKI goździków odpornych na fusarium — poleca Bolesław Górski. Tel. Łódź 14-11-35. 14933 g

„ELEKTRON" — sprzedam. 87-55-98. 15034 g

PIANINO „Legnica" — sprzedam. 43-03-20. 15192 g

KRZEWY ozdobne, iglaste, liściaste, żywopłotowe — sprzedam. Szkółka, Smutna 9. 13093 g

SŁOMĘ w balotach — sprzedam. 15-72-87, 55-27-08. 15243 g

KIOSK motoryzacyjny, TVC, video, „Nissana" po wypadku, boksery — sprzedam. „Fiata Bertonę" — kupię. 86-42-81.

„ETZ 150" (1987) — sprzedam. 52-42-68. 15250 g

STARY obraz malarza rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego lub polskiego kupię. Olsztyn, tel. 27-30-82 Sobczak. 1731 k

SŁUPKI ogrodzeniowe — kupię. 55-75-14. 14717 g

STÓŁ do ping-ponga — kupię. 51-72-98. 14755 g

KORALE czeskie kryształki — kupię. 51-15-15. 14875 g

KUPIĘ rusztowania metalowe. 43-29-10. 14186 g

EQUALIZER najchętniej „Pioneer" — kupię. — 86-94-91. 14888 g

PIEC mikrofalowy „Elektronika" sprzedam. tel. 48-03-24. 14872 g

WIDEO JVC — sprzedam. Tel. 46-02-32. 13861 g

WIEŻĘ „Sanyo", MDS-432 — sprzedam. Tel. 33-66-46. 14897 g

PIANINO — sprzedam. 33-91-96. 14857 g

SPRZEDAM tokarkę wraz z drewnem. Pabianice. Bardowskiego 16c, tel. 15-86-30 po 16. Pb 267

ZAMRAŻARKĘ TZ-302 — sprzedam. Tomaszów Mazow., tel. 23-72. 14712 g

RĘKAWICE bokserskie — sprzedam. 51-60-27. 14846 g

DRZEWKA, krzewy ozdobne, owocowe — sprzedaż. Różyckiego 19, Pisalski. 14847 g

SPRZEDAM gruz ceglany, tel. 57-30-73. 14797 g

PRZYCZEPY campingowej — poszukuję (kwiecień, maj). 33-75-26. 14522 g

„INTERTOUR" Spółka z o.o., Łódź, Piotrkowska 73/75, — tel. 32-91-57, 32-65-38 zakupi lub wydzierżawi sprzęt nagłaśniający i oświetleniowy do dyskoteki. 14824 g

PIEC akumulacyjny — sprzedam. Karolewska 5/2. 14827 g

ORGANY „Yamaha" — sprzedam. Listy 14924 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MASZYNĘ saneczkową „5", mozaikę parkietową „Hajnówka" — sprzedam. 84-73-50. 14920 g

PRASĘ balansową, piłę ramową, zwijarkę blach sprzedam. 14-12-60. 14644 g

PRZĘDZĘ 40 — 60 tex, dzianinę bawełnianą — sprzedam. 87-37-53, wieczorem. 14637 g

„RUBIN" C-202 PAL/SECAM — sprzedam. 81-03-92. 14706 g

ROTTWEILERA sprzedam 48-16-43. 298 g

TKANINY impregnowane — kupię. Syrenki 4 m. 4. 13050 g

GRZEJNIKI, blachę ocynkowaną kupię. — 33-38-92. 13985 g

WZMACNIACZ do wieży — kupię. 33-79-12. 13983 g

TARCICĘ suchą — kupię. Stoszek, 13-11-73. 13303 g

„JOWISZA" — sprzedam. 74-59-04. 13862 g

OVERLOCK — kupię. — 57-79-45. 13937 g

RADIOODBIORNIK „Zodiak", tuner AS 642, — sprzedam. 86-35-53. 14076 g

„TEAC-TASCAM", „Porta-one" cztery ślady, DBX — pilnie sprzedam. 55-47-54. 12946 g

OVERLOCK „Privileg 4000" — sprzedam. — 86-86-63. 13776 g

KIOSK — targowisko Dolna — sprzedam. Tel. 57-34-51. 11535 g

JAMNIKI królicze — sprzedam. 13-11-62. 13964 g

pojazdy

„126p" Bis (odbiór) — zamienię na większy lub sprzedam. Tel. 32-16-95 po 11. 13852 g

„PEUGEOT" 304D (1979 sprzedam 78-93-97. 318 g

DWA kompletne koła do „Żuka" — kupię. — 14-14-83. 14869-g

„FIATA 128 3p" (1980) 1100 cm — sprzedam. Sobota (10—16). Krańcowa 85 (Zdrowie). 14906-g

„AUDI" (1975) — sprzedam. Dom na rzemiosło bądź firmie polonijnej — wynajmę. Gałkówek, Główna 8. 14839-g

SKRZYNIĘ ładunkową „Jelcz 315", używaną — sprzedam. Tel. 11-10-92. 14843-g

SILNIK przyczepny do łodzi motorowej 45 kM. nowy — sprzedam. — 15-84-10. 14821-g

TANIO sprzedam „Syrenę" 105 (1976). Tel. 51-46-48. 14823-g

„SKODĘ 105 S" sprzedam tel. 52-67-47 po 16. 14811-g

GARAŻU — poszukuję. Retkinia, okolice. — 87-60-01, wieczorem. 14683-g

lokale

POSZUKUJĘ M-2 z wygodami, płatne za rok z góry, w perspektywie kupno. Listy 15198 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WROCŁAW — bloki, 2 pokoje, kuchnia, 49 m — zamienię na Łódź. 60-81-64. 14956 g

SŁUPSK — mieszkanie 2-pokojowe z telefonem, bloki — zamienię na równorzędne lub większe w Łodzi 52-93-31. 14929 g

ZAMIENIĘ M-4 parter Bałuty na M-2 i M-1. Tel. dziś od 15 do 20 57-78-66. 15090 g

CENTRUM — 3 pokoje z kuchnią, (100 m), stare budownictwo, I piętro, wygody, lokalne c.o., garaż, telefon, zamienię na trzypokojowe (bloki). Listy 15219 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMFORTOWE, własnościowe, dwa dwupokojowe (telefony, garaż) ewentualnie domek Sokolniki — zamienię na willę, międzywojenne. Oferty: Urzad Pocztowy Łódź 4. Skrytka 64. 16443 g

KORZYSTNIE zamienię dwa pokoje z kuchnią, rozkładowe (47 m), Widzew-Wschód na pokój z kuchnia. Listy 15206 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ dwa razy po pokoju z kuchnią, częściowe wygody na trzy pokoje z kuchnią w starym budownictwie, częściowe wygody. 57-74-43. 15080 g

M-3 (46 m), telefon — zamienię na większe — Bałuty. 86-65-23. 14242 g

LOKAL rzemieślniczy do wynajęcia. Kotoniarska 28. 15180 g

M-3, M-2 zamienię na 4-pokojowe może być budownictwo międzywojenne. 86-32-02. 14856-g

2 POKOJE, kuchnię, stare budownictwo, śródmieście — zamienię korzystnie na bloki, Bałuty. 34-79-60. 14860-g

NOWE M-4 w Bełchatowie zamienię na podobne w Pabianicach lub Łodzi. Listy 14715 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKAL na rzemiosło (siła, woda) wolno stojący — wynajmę. Tel. 78-56-90 godz. 17—20. 14751-g

KUPIĘ własnościowe M-2, bloki, okolice Radogoszcza. Listy 14925 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENTKA poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 86-98-50. 14807-g

DWA M-3 w pobliżu zdecydowanie kupię. — 55-26-52. 17963 g

M-4 własnościowe zamienię na dom z placem. Listy 13917 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 Dąbrowa I piętro, rozkładowe zamienię na M-2 i M-3 lub dwa razy po M-2. 87-50-39. 13965 g

WARSZAWA — Bródno kwaterunkowe M-4 z telefonem — zamienię na M-3 Łódź (Dąbrowa, Chojny) z telefonem. Listy 17406 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 zamienię na M-6 lub inne duże. Listy 13266 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WŁOCŁAWEK M-4 własnościowe zamienię na Łódź. Włocławek, tel. 64-167. 13577 g

M-3, M-2 własnościowe z telefonami — zamienię na segment lub M-4, M-5 osiedle Karolew. Listy 13351 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe, wszystkie wygody, telefon. Listy 14200 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 własnościowe, pokój kuchnia kwaterunkowe — zamienię na M-4 własnościowe. — Tel. 51-38-59. 11959 g

DWA pokoje, kuchnia (75 m) stare budownictwo, wszystkie wygody, telefon (amfilada) i pokój kuchnię, bloki — zamienię na większe, stare budownictwo, wygody. 32-98-19. 13993 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-2 lub M-3 z telefonem. Tel. grzecz. 43-30-32 po 17. 14035 g

M-3 sprzedam. 42-69-82. 13421 g

KUPIĘ lub wynajmę duży lokal przemysłowy w Pabianicach lub okolicy. Listy 13653 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

zatrudnię

KALETNIKA przyjmę 78-93-97. 320 g

„INTERTOUR" Łódź, Piotrkowska 73/75, tel. 32-65-38 zaprasza prezenterów dyskotekowych do pracy w sezonie letnim w ośrodkach wypoczynkowych nad morzem. Zgłoszenia do 6 kwietnia br. 14826-g

PRODUCENTA stelaży do plecaków — poszukuje. 43-86-78. 14765-g

PRZYJMĘ chałupnictwo. Listy 14832 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ osoby umiejące wytwarzać artykuły z modeliny. Listy 14790 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14790-g

PRACOWNICA (overlock) — podejmie pracę prywatnie. 78-25-19. 14879-g

CHAŁUPNICTWO oprócz szycia — przyjmę. — 81-99-73. 14884-g

MAŁŻEŃSTWO przyjmie pracę chałupniczo (oprócz szycia), Piotrkowska 51/42. 14774-g

PRZYJMĘ ślusarzy — spawaczy, mogą być emeryci. Tel. 86-30-46. 14710-g

DZIEWIARZA na maszyny saneczkowe, ręczne — zatrudnię. Tel. 81-83-82. 14815-g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 1546-g

NAUCZYCIELKI języka angielskiego dla dwojga dziewięciolatków — poszukuję. 51-72-98. 14753-g

POTRZEBNA gosposia okolice Łasku. Wiadomość. Łódź, tel. 34-35-20 14803-g

OPIEKUNKA do 8-letniej dziewczynki potrzebna. 34-49-14. 14903-g

POMOC do starszej pani potrzebna. Stokrotki 12. 14902-g

DO produkcji galanterii z modeliny zatrudnię w pracowni. 57-17-95. 14735-g

ZAKŁAD rzemieślniczy poszukuje kosztorysanta i kierownika z uprawnieniami. Klimkiewicz. 87-31-90. 14741-g

CHAŁUPNICTWO przyjmę, zdolności manualne, plastyczne, lokal 20 m (siła) inne propozycje. Listy 14799 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

EMERYTKĘ, rencistkę — dziewiarkę na maszyny pończosznicze — zatrudnię. Konstantynów, Północna 52. 14891-g

SZWACZKĘ — zatrudnię. Nawrot 37. 14873-g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane i biegłe szyjące szwaczki na overlock i do szycia spodni. Nizinna 27, (Górna). 14822-g

ROBOTNIKA gospodarczego rencistę, emeryta zatrudni zakład rzemieślniczy — dobre warunki. Listy 17729 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MATEMATYKA — student. Czaczkowski, 55-63-75. 15137 g

MATEMATYKA, chemia. 81-37-87 Wierzbicka. 14478 g

MASZYNOPISANIE, Wólczańska 74 m. 23 Apanasowicz (16—18). 14912 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — szycie. Barbara Wieczorek, Kościuszki 32 m. 12. 15149 g

RENCISTKA przyjmie chałupnictwo 57-40-32. 14969 g

MŁODA podejmie chałupnictwo oprócz szycia. Listy 14980 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

INŻYNIER elektryk, znajomość angielskiego, francuskiego poszukuje pracy. Listy 15095, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZŁOTNIK podejmie pracę może być w zawodzie pokrewnym. Listy 15240 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA pani do dwójki dzieci na trzy, cztery godziny dziennie. Tel. 48-62-07. 15025 g

POTRZEBNA osoba do szycia spodni, spódnic (teksas). Tel. 78-60-25 godz. 9—15. 15155 g

ZAKŁAD konserwacji samochodów Mimozy 35 — przyjmie rencistę do lat 35 (nie karany). 15163 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę do toreb 84-29-63 po 19. 15065 g

SZWACZKĘ do szycia spodni przyjmę. Kabat, Nowomiejska 4. 15067 g

HYDRAULIKÓW — spawaczy zatrudnię Turoszowska 12/27 po 18. 15066 g

PRACOWNIKA do produkcji tworzyw sztucznych — obsługa walcarki — zatrudnię. Zachodnia 63.

RENCISTKĘ na pół etatu do prac pomocniczych w pracowni krawieckiej — zatrudnię. Kwietniowa 17. 15104 g

ZATRUDNIĘ spawaczy — emerytów. Tel. 48-74-01. 15031 g

MURARZY, cieślę zatrudnię 87-68-57 po 16. 15074 g

usługi

EKG u pacjenta. 57-55-55. Drozd. 16913 g

DEKODERY PAL/SECAM instaluję. Inż. Hoff 57-12-33. 7551 g

„RUBIN", „Elektron" — naprawa Brzozowicz 33-16-76, 33-13-89. 17162 g

TELENAPRAWA 43-28-67 Rosiak. 15750 g

DEKODERY PAL montuje MUSI „Światowid". Fornalskiej 69. Tel. 87-27-07. 14216 g

WYPOŻYCZALNIA sprzętu magnetowidowego, tel. grzecznościowy 81-65-05, Idczak. 13690 g

WYSTROJE wnętrz — usługowy przerób drewna. Witkowski 51-58-73, Prochowa 12 (Brus). 15408 g

MYCIE okien, sprzątanie, Rachunki, Ciesielski, 33-22-75. 15854 g

MYCIE okien, pranie dywanów szamponierą. Rachunki 86-30-23, Sobczyk — Raduszewski. 14607 g

CYKLINOWANIE — lakiery nietoksyczne. 52-58-68 Dzikowski. 17509 g

MONTAŻ boazerii Cieślak — Ruciński 55-80-96. 15089 g

OSADZANIE kołków, montowanie karniszy, suszarek, łazienkowych. Kazimierski 81-40-83. 17185 g

ŻALUZJE instaluje inż. Ciesielski, 43-42-79. 15463 g

WESELA — oprawa muzyczna. Prezenter — — Hołówko. 86-14-18. 14766-g

„PUNKT Komputerowy" DT „Uniwersal" poleca programy na kasetach i dyskietkach. Nagrywanie na poczekaniu. 14889-g

VIDEO-Movie filmowanie kamerą Grochociński, Narolski 32-97-03. 17484-g

VIDEO-Studio profesjonalna rejestracja kamerą video. Trzeciak, 36-65-90, 74-57-13. 11520-g

VIDEO-REC filmowanie uroczystości. Frukacz 51-65-61. 7314-g

COLOR — naprawa — 55-24-56 Muszyński. 10982-g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00. Lubartowicz. 11163-g

„RUBIN" — naprawa, 33-13-89, 33-16-76. Brzozowicz. 17162 g

TELENAPRAWA, 43-28-67, Rosiak. 9044-g

VIDEO — rejestracje — kamerą, 51-59-79, Krymarys. 10341-g

„VIDEO-Mix" — filmowanie uroczystości, Frankowski, 36-44-91. 12974-g

VIDEO — filmowanie, 87-14-81, Grefkowicz. 12951-g

ANTENY TV — instalacje, 33-22-95, Palpuchowski. 12445-g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne — montaż. 51-87-83 Skrzypek. 11408-g

USŁUGI kserograficzne. Instytucjom rachunki. Maciejewska, Łęczycka 64/66 piętro XI. 13942-g

ELEKTROINSTALATORSTWO. Witold Jędraszkiewicz, tel. 74-57-13. 14196-g

ELEKTROINSTALACJE. 57-23-62 Zimniak. 1022-g

GLAZURĘ układam, — 81-42-26, Pisarski. 14851-g

MOCOWANIA, montaże do betonu. Niedzielski, 87-73-70. 12682-g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Rachunki, Simińska, 74-77-94. 8950-g

MYCIE okien — sprzątanie (rachunki) 36-55-40 Jachowicz. 11463-g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Rachunki. Wiecka, 74-77-94. 8951-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie — 86-49-95, Marciniak 13458-g

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciszanie, zabezpieczanie, drzwi harmonijkowe. Zapinki, suszarki, żaluzje. Wojciechowski 16-53-03. 106-g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, solidne zamki, drzwi harmonijkowe, żaluzje, przeciwsłoneczne. Układanie parkietu, cyklinowanie. Hajman 57-05-39 11302-g

WYCISZANIE, drzwi harmonijkowe, dodatkowe zabezpieczanie antywłamaniowe, uszczelnianie zapinki. Paciorkowski 87-21-18. 13004-g

CYKLINOWANIE — lakierowanie. 43-24-18 — Antczak. 11582-g

MYJNIA samochodowa wykonuje mycie karoserii, polerowanie, smarowanie pneumatyczne. Wymieniamy olej, filtry samochodów dostawczych. Zgierz, Tetmajera 17 od Piątkowski tj. 14782-g

WYMIANA kineskopów, telenaprawa Witkowski, 34-21-09. 12195 g

VIDEO — filmowanie uroczystości. 55-81-73 Olczak. 12408 g

DEKODERY PAL, UKF przestrajam. TELEPOGOTOWIE — Nowakowski. — 43-95-04; 84-81-71. 17790 g

POMOC drogowa Mochalski 51-77-46. 11788 g

TRANSPORT 57-76-82, Pągowski 17—19. 16717 g

różne

OVERLOCK „Famed" zamienię na sklep. Listy 14329 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

LETNISKO do wynajęcia, tel. 78-41-78. 14773-g

SKLEP galanteryjno-obuwniczy poszukuje dostawców: modnego obuwia, galanterii i biżuterii. 43-18-07, po 19. 14604-g

LETNISKO z wygodami w okolicach Łodzi najchętniej domek z działką na cały sezon wynajmę 32-62-53 lub 87-33-69. 312 g

zgubiono

WOJCIECH Węgrzyn zgubił indeks 14668/L AM. 15109 g

RENATA Wlazeł zgubiła legit. studencką 6774/S AM. 15125 g

ZGUBIONO zezwolenie „Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych" wyd. Łódź-Bałuty, Jacek Ratajczyk, Wczasowa 22. 15196 g

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową nr 98 Barbary Maciaszek Prokuratura Wojewódzka Łódź. 15078 g

MICHAŁ Mazurczyk zgubił legit. studencką 12485 UŁ. 14868-g

DARIUSZ Kucharski zgubił leg. studencką 5166 WAM. 14893-g

ZGINĄŁ duży, szary ślepy wilczur. Nagroda 57-57-35 Krzewowa 10.

Zakład Elektroniki i Informatyki w Łodzi, ul. Orla 13

ZATRUDNI

INŻ. ELEKTRONIKA lub INFORMATYKA-PROJEKTANTA systemów zarządzania na IBM PC/XT/AT.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu.

1620-k

WSOP ZAKŁAD TRANSPORTU i SPEDYCJI w ŁODZI, ul. SZCZECIŃSKA nr 22

PILNIE ZATRUDNI

- **st. księgową,**
- **elektromechanika samochodowego.**

Nie dotyczy kandydatów po samowolnym porzuceniu pracy.

Informacje tel. 55-86-42.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Koluszkach, ul. Nowotki 10

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- **gł. księgowego ze znajomością zagadnień spółdzielczości rolniczej,**
- **traktorzystów — kombajnistów, ze znajomością mechaniki wysokoprężnej.**

Spółdzielnia oferuje dobre warunki płacowe.

Szczegółowych informacji udziela dział samorządowy w RSP — Koluszki, tel. 14-06-35 lub 14-04-64.

Spółdzielnia nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.

1208-k

PP „POLMOZBYT" w ŁODZI
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów w trybie i na zasadach ustalonych zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 roku (MP nr 28, poz. 250 par. 11 z dnia 30 listopada 1982 r.):

	Marka pojazdu	Rok prod.	Nr siln.	Nr podw.	Cena wyw.
1.	Fiat 125p 1500	1987	292608	2366010	1.475.730 zł
2.	Fiat 125p 1500	1986	1023876	2264162	1.338.700 zł
3.	Fiat 125p 1500	1987	303031	2377733	1.497.698 zł
4.	Fiat 125p 1500	1986	1069382	2328207	1.349.600 zł
5.	FSO 125p 1500	1987	1096339	167179	1.400.100 zł
6.	FSO 125p 1500	1987	1076167	2336110	1.362.000 zł
7.	FSO 125p 1500	1986	1109271	2320785	1.367.146 zł
8.	Dacia-1310 TX	1986	984639	2041747	1.312.195 zł
9.	Polonez-1,5 LE	1987	259151	226535	1.887.600 zł
10.	Polonez-1,5 LE	1987	259096	226523	1.910.942 zł
11.	Polonez-1,5 LE	1987	268193	233547	1.996.342 zł
12.	Polonez-1,5 LE	1986	213941	195645	1.881.800 zł
13.	Polonez-1,5 LSE	1986	240417	214892	1.979.600 zł
14.	Polonez-1,5 LE	1987	236382	212295	2.006.500 zł
15.	Polonez-1,6	1987	1379	241964	2.050.700 zł
16.	Polonez-1,6	1987	5791	249636	2.050.700 zł
17.	Polonez-1,6	1987	1598	242179	2.074.900 zł
18.	Fiat 126p BIS	1987	3012456	3012510	1.290.000 zł
19.	Fiat 126p 650	1987	9744539	19105788	613.100 zł
20.	Fiat 126p FL	1986	9550499	8927318	762.000 zł
21.	Fiat 126p BIS	1987	3006239	3006481	1.240.000 zł
22.	Fiat 126p BIS	1987	3006892	3006772	1.235.000 zł
23.	Fiat 126p BIS	1987	3016643	3016826	1.235.000 zł
24.	Fiat 126p BIS	1987	3007397	3007247	1.240.000 zł
25.	Fiat 126p BIS	1987	3007536	3007696	1.240.000 zł
26.	Fiat 126p BIS	1987	3007516	3007618	1.235.000 zł
27.	Fiat 126p BIS	1987	3007376	3007376	1.240.000 zł
28.	Fiat 126p BIS	1987	3007560	3007697	1.240.000 zł
29.	Fiat 126p BIS	1987	3005723	3006795	1.217.710 zł
30.	Fiat 126p BIS	1987	3007529	3007318	1.217.710 zł
31.	Fiat 126p BIS	1987	3005748	3006330	1.217.000 zł
32.	Fiat 126p BIS	1987	3001612	3007835	1.228.825 zł
33.	Fiat 126p BIS	1987	3007731	3009098	1.222.640 zł
34.	Fiat 126p BIS	1987	3005750	3006399	1.217.710 zł
35.	Fiat 126p BIS	1987	3007375	3006991	1.217.710 zł
36.	Fiat 126p BIS	1987	3007496	3007504	1.222.640 zł
37.	Fiat 126p BIS	1987	3005747	3006346	1.222.640 zł
38.	Fiat 126p BIS	1987	3005749	3005748	1.217.710 zł
39.	Fiat 126p BIS	1987	3007977	3006652	1.232.682 zł
40.	Fiat 126p BIS	1987	3005711	3006597	1.217.710 zł

Przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1988 r. o godz. 8 w Łodzi, przy ul. Brukowej 16.

Pojazdy oglądać można w dniu 14 kwietnia br. w godz. 8—11 oraz w godz. 12—13 w Łodzi, przy ul. Brukowej 16.

Protokoły wraz z ocenami technicznymi dotyczącymi stanu technicznego pojazdów będą udostępnione przy oględzinach.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Brukowej 16, w dniu 14 kwietnia br. w godz. 8—13.

Dopłata do wygranego przetargu musi nastąpić w ciągu 24 godzin po przetargu w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Brukowej 16 w godz. 8—13.

PP „Polmozbyt" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny. 969-k

dzień dobry!

Z ogłoszenia w „Walce Młodych": „Szukam dziewczyny z jajcami..."
Kto szuka, ten znajdzie...

„Osiem i pół" Felliniego, to jeden z najgłośniejszych i najlepszych filmów w dorobku światowej kinematografii. „Osiem i pół", to także obiegowa nazwa nadana przez mieszkańców Widzewa-Wschodu w Łodzi najbardziej przez nich obleganej linii autobusowej „85".

Złośliwi twierdzą, że wspólnym mianownikiem dla obydwu nazw jest... sztuka. Sztuką jest bowiem nakręcić taki film jak „Osiem i pół". Sztuką jest również wsiąść do autobusu „85" w godzinach szczytu, zwłaszcza po pracy.

Tytuł tygodnika „Związkowiec": „Prostytutka — zawód usługowy".
Cennik zapewne ustala Cech Rzemiosł Różnych.

Z rozmowy z muzealnikiem
— Strasznie, nie ma papieru na katalogi.
— Rzeczywiście, szkoda. A propos, łatwo się sprzedają, gdy są?
— Wiesz, artyści sami wykupują — hurtem.
To się nazywa mieć dobre samopoczucie.

Usłyszane na zakończenie pewnej narady: „W tym temacie jesteśmy wyczerpani".
My też...

Zrzeszenie Przewoźników Drogowych zaprasza na giełdę wszystkich, którzy mają „do upłynnienia zapasy magazynowe samochodowych części zamiennych oraz wyrobów hutniczych".
O tym, że wodę można robić nawet z mózgu już słyszeliśmy. Ale żeby ze stali...

Na premierze „Śledztwa" w Teatrze Jaracza jeden z wykonawców grał o kulach. Cóż, taka konwencja. Okazuje się jednak, że tę konwencję podyktowało życie — aktor złamał bowiem nogę. Z tego powodu odwołany został poniedziałkowy spektakl „Bram raju".
Tam pewnie już by nie dokuśtykał...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

Łódź w święta

HANDEL

W sobotę, 2 kwietnia cała sieć handlowa łącznie ze sklepami mięsno-wędliniarskimi pracować będzie do godz. 15.

W niedzielę, 3 kwietnia (pierwszy dzień świąt) wszystkie sklepy będą nieczynne z wyjątkiem dyżurujących kwiaciarni przy ul. Małej 5, Piotrkowskiej 85, Przybyszewskiego 22, Zachodniej 48 i Gdańskiej 5 oraz kiosków „Ruchu" obok dworców PKP i PKS oraz wyznaczonych w poszczególnych dzielnicach.

W poniedziałek, 4 kwietnia (drugi dzień świąt) sieć handlowa będzie nieczynna z wyjątkiem placówek dyżurujących jak w każdą niedzielę.

We wtorek, 5 kwietnia cała sieć handlowa pracować będzie jak w każdy roboczy dzień tygodnia z wyjątkiem nieczynnych tego dnia sklepów mięsno-wędliniarskich, garmażeryjnych i drobiarskich.

GASTRONOMIA

W sobotę, 2 kwietnia zakłady gastronomiczne zakończą pracę o godz. 17 z wyjątkiem restauracji: „Rzemieślnicza", „Grand" „Smakosz" i kawiarni „Irena" i „Cyganeria", które pracować będą do godz. 20.

W niedzielę, 3 kwietnia czynnych będzie 12 restauracji i kawiarni oraz jadłodajnia „Ogrodowa" (w godz. 12—16).

W poniedziałek, 4 kwietnia zakłady gastronomiczne otwarte będą jak w każdą niedzielę z tym, że niektóre lokale rozpoczną pracę o godz. 14. W godzinach 12—16 pracować będzie jadłodajnia „Dietetyczna".

USŁUGI

W sobotę wszystkie zakłady usługowe pracować będą do godz. 15. W godz. 8—15 dyżurować będą stacje „Polmozbytu" przy ul. ul. Matejki 3/5, Pabianickiej 94, Piotra Skargi 12, Puszkina 50, Przybyszewskiego 195 i Targowej 22.

W niedzielę czynne będzie całodobowe pogotowie usług ekspresowych „Domaru" (ul. Piotrkowska 190, tel. 36-38-80), które pracować będzie także w drugi dzień świąt.

W poniedziałek klientów obsługiwać będzie stacja „Polmozbytu" przy ul. Pokładowej 7/9 (w godz. 8—16), a od godz. 8 do 12 czynny będzie zakład fryzjerski w hotelu „Centrum".

POCZTA

W sobotę w godz. 9—16 czynne będą urzędy pocztowe przy ul. ul. Tuwima 38, Armii Czerwonej 28b, Piotrkowskiej 311/313, Piotrkowskiej 17, Zgierskiej 2, Rudzkiej 75, Boya Żeleńskiego 12, Piotrkowskiej 135, Zielonej 33, Plantowej 1 A, Dąbrowskiego 91, Dzierżyńskiego 32, Puszkina 10 i Potulnej 3.

W sobotę, niedzielę i poniedziałek całodobowe dyżury w zakresie telekomunikacji pełnić będą urzędy pocztowe przy ul. ul. Tuwima 38, al. Kościuszki 3/5, Piotrkowskiej 311/313 i Zgierskiej 2.

PKO

W sobotę, 2 kwietnia w godz. 10—13 czynne będą kasy I Oddziału PKO przy al. Kościuszki 15 w zakresie obrotu oszczędnościowego oraz sprzedaży znaczków opłaty skarbowej i paszportowej.

STACJE BENZYNOWE

W sobotę dwuzmianowe stacje benzynowe pracują trzy godziny dłużej czyli od godz. 8 do godz. 17, **w niedzielę są** nieczynne, a **w poniedziałek** obsługują klientów w godzinach 8—14. W sobotę i święta normalnie pracują stacje całodobowe. **(bar)**

MPK

W sobotę tramwaje i autobusy kursują według rozkładu jazdy obowiązującego w wolną sobotę, zaś w święta — tak jak w niedzielę.

PKS

W okresie przedświątecznym i poświątecznym na dworcach autobusowych przewidziano dodatkowe kursy na najbardziej przeładowanych trasach. W piątek, sobotę i w pierwszy dzień świąt rano aż do południa dyżurni ruchu będą mogli w razie potrzeby kierować na najbardziej uczęszczanych kierunkach zarówno podmiejskich jak i dalekobieżnych rezerwowe składy autobusowe.

Również w drugi dzień świąt po południu i we wtorek rano do Łodzi kierowane będą dodatkowe autobusy, tam gdzie zaistnieje taka potrzeba. **(J.kr)**

Rys. ADAM BIEŃKOWSKI

Karty wielkanocne na wystawie

W naszej witrynie przy ul. Piotrkowskiej 96 można od wczoraj oglądać wystawę kart wielkanocnych, pochodzących ze zbiorów znanego łódzkiego kolekcjonera — **Henryka Poselta.**

Ekspozycja (prezentowanych jest przeszło sto kart głównie z początków naszego stulecia) przygotowana została przez członków **Klubu Młodych Kolekcjonerów,** działającego w **Zespole Szkół Administracyjno-Ekonomicznych im. L. Koczaskiego w Łodzi.**

Dla zdrowia i urody

Ognisko TKKF „Reymontówka" (ul. Rojna 32a) przyjmuje zgłoszenia do grup stałych ćwiczeń rekreacyjnych na II kwartał br. Dla pań proponuje się zajęcia: aerobiku — we wtorki i piątki o godz. 17, 18 lub 19 oraz gimnastyki odchudzającej — w poniedziałki i czwartki o godz. 19 i 20. Dzieci z wadami postawy i skrzywieniami kręgosłupa mogą uczestniczyć w zajęciach gimnastyki korekcyjnej — w poniedziałki i czwartki o godz. 18 (zaświadczenia od ortopedy).

Zapisy i szczegółowe informacje — tel. 52-61-43, codziennie w godz. 11—14.

Nowa forma usług rzemieślniczych

Gazowe pogotowie awaryjne

Czy Zakład Gazownictwa może weryfikować uprawnienia rzemieślników do wykonywania prac związanych z instalacją gazową? Jak należałoby szkolić zainteresowanych, aby jak najlepiej orientowali się we wszystkich przepisach związanych z gazyfikacją? Co zrobić, by nastąpiła lepsza współpraca między gazownią a spółdzielniami rzemieślniczymi i prywatnymi wykonawcami robót? Na te tematy toczyła się ożywiona wymiana zdań podczas wczorajszej narady w Izbie Rzemieślniczej. Inicjatorem zorganizowania spotkania, na którym obecni byli liczni rzemieślnicy oraz przedstawiciele Zakładu Gazownictwa, a także Urzędu Miasta, NOT i inni, był Cech Rzemiosł Budowlanych. Postawił on sobie za cel osiągnięcie pełnego porozumienia między obydwoma stronami, czyli gazownią i rzemiosłem, aby zapewnić mieszkańcom naszego miasta rozwój urządzeń gazowniczych oraz odpowiednie ich funkcjonowanie.

Do problemów omawianych podczas kilkugodzinnej dyskusji — powrócimy. Dziś chcemy tylko zasygnalizować powstanie nowej formy usług rzemieślniczych: gazowego pogotowia awaryjnego. Na naradzie chęć uczestnictwa w nim zgłosiło czterech rzemieślników z Łodzi, jeden z Pabianic i jeden ze Zgierza. W najbliższych dniach Wydział Przemysłu, Drobnej Wytwórczości i Usług UMŁ poda do ogólnej wiadomości pełny skład pogotowia z aresztami i telefonami tych zakładów **(kas)**

Utworzono Wojewódzki Fundusz Turystyki i Wypoczynku

Rada Narodowa m. Łodzi podjęła w czasie ostatniej sesji uchwałę w sprawie utworzenia Wojewódzkiego Funduszu Turystyki i Wypoczynku. Wchodzi ona w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

Dochodami funduszu są: środki przekazywane z Centralnego Funduszu Turystyki i Wypoczynku; dobrowolne wpłaty państwowych jednostek organizacyjnych, organizacji spółdzielczych, społecznych oraz spółek, wpłaty z tytułu działalności jednostek gospodarki nie uspołecznionej i osób prywatnych w dziedzinie turystyki i hotelarstwa, a także inne wpłaty. Fundusz może być zasilany dotacjami z budżetu Rady Narodowej m. Łodzi.

Środki funduszu przeznacza się na: finansowanie zagospodarowania turystyczno-wypoczynkowego, a szczególnie na inwestycje turystyczne i zakup dóbr inwestycyjnych; finansowanie kapitalnych remontów i rewaloryzacji obiektów budowlanych oraz innych urządzeń; finansowanie informacji turystycznej, bieżącej działalności statutowej turystycznych organizacji społecznych, szkoleń kadry turystycznej oraz dofinansowanie innych celów określonych w odrębnych przepisach.

Środkami funduszu dysponuje prezydent Łodzi na podstawie planu dochodów i wydatków funduszu, uchwalonego przez Radę Narodową Miasta Łodzi. **(J. kr.)**

Z kroniki MO

NIELETNI WŁAMYWACZE

28 marca br. DUSW Łódź-Polesie został powiadomiony o włamaniu do świetlicy samorządu mieszkańców przy ul. Gdańskiej 62. Ustalono, że sprawcy włamania dostali się do świetlicy przy pomocy skradzionego klucza. Skradli radio i 3 rakiety do tenisa stołowego. Wartość skradzionych rzeczy — 8 tys. zł. Sprawcami włamania okazali się dwaj 13-letni chłopcy.

SKRADLI PŁYTKI CERAMICZNE

24 marca V Komisariat MO Łódź-Górna został powiadomiony o kradzieży dwóch paczek płytek ceramicznych. Szybko zatrzymano sprawców kradzieży, którymi byli 36-letni Jerzy P. i 34-letni Jerzy J. — mieszkańcy jednego z hoteli robotniczych w Łodzi. Zostali osadzeni w areszcie i odpowiedzą za kradzież w trybie postępowania przyśpieszonego. **(J. kr.)**

Zmiany w kursowaniu niektórych pociągów

Z Żabieńca na Kaliski po jednym torze

Tuż po świętach rozpoczyna się przebudowa wiaduktu kolejowego przy ul. Obrońców Stalingradu. W zakres prac, które potrwają **od 6 kwietnia do 15 maja,** wchodzi m. in. przełożenie torów oraz przebudowanie sieci trakcyjnej. W związku z tym ruch kolejowy między stacjami Łódź-Żabieniec i Łódź-Kaliska odbywać się będzie po jednym torze, co w konsekwencji spowoduje **w podanym wyżej terminie zmiany w kursowaniu niektórych pociągów.**

I tak **pociąg „Karkonosze"** (Warszawa — Jelenia Góra) zamiast przez Dworzec Kaliski jeździć będzie przez Łódź-Chojny **(odjazd w kierunku Jeleniej Góry — godz. 23.40, w kierunku Warszawy — godz. 4.32).** Również przez Chojny jeździć będzie pociąg relacji **Warszawa — Karl-Marx-Stadt (odjazd w kierunku Karl-Marx-Stadt godz. 21.20, w kierunku Warszawy godz. 6.11).** Natomiast pociągi relacji **Bydgoszcz — Lublin** omijając Dworzec Kaliski jeździć będą przez Zgierz i Łódź-Widzew **(odjazd z Widzewa w kierunku Bydgoszczy godz. 23.32, w kierunku Lublina godz. 1.55).**

Nie przewiduje się zmian w lokalnym ruchu pociągów, jakkolwiek kolejarze liczą się z drobnymi opóźnieniami, sięgającymi 3—7 minut. Jak nas zapewniono, na wszystkich dworcach oprócz komunikatów podawanych na bieżąco przez megafony, znajdą się dokładne informacje. **(bar)**

co gdzie kiedy

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dw. Centralny	81-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne: Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe:	74-55-23, 74-66-96, 992
Pogotowie dźwigowe:	74-87-68; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz 13—18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17—20).

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:
spółdzielcze 32-46-38
komunalne 36-33-95
osiedle Retkinia [illegible]-79-41

TEATRY

NOWY — godz. 19.15 „Horsztyński"
STUDYJNY — godz. 19 „Zbójcy"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—16
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 12—19
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 102) godz. 10—18 fotografia L. Morawskiego
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 11—18 — Młodzi artyści ze Steiermark
SALON SZTUKI (Piotrkowska 86) godz. 11—18 rysunek R. Otręby
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 plener plastyczny
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 grafika L. Podolczaka
GALERIA KONSTANTEGO MACKIEWICZA (Moniuszki 5) — godz. 12—18 ekspozycja stała

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 18 (kasa do 14.30).
PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — „Blue velvet" — USA od lat 18 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Kaczor Howard" — USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — VIDEO — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" — pol. b.o. godz. 16, „Tristana" — franc. od lat 15 godz. 18
PRZEDWIOŚNIE — Horror na ekranie: „Christine" — USA od lat 18 — godz. 14.30, 16.45, 19
POLESIE — „Krokodyl Dundee" austr. od lat 12 — godz. 15, 17, 19. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową. „Złote dziecko" — USA od lat 18 — godz. 21.
WŁÓKNIARZ — „Mucha" — USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Kopalnie króla Salomona" — USA od lat 12 godz. 15, 17, 19
WISŁA — „Diabeł" — pol. od lat 18 — godz. 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Pożegnanie z Afryką" — USA od lat 12 — godz. 15.30 19.
STUDIO — „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 18 — godz. 17, 19
STYLOWY — „Cudowne dziecko" — pol.-kanad. b.o. godz. 17, „Magnat" — pol. od lat 18 — godz. 19
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — DKF — godz. 18 — seans zamknięty
DKM — „Między ustami a brzegiem pucharu" pol. od lat 15 godz. 15.30, 20. DKF — godz. 17.45
OKA — „Czarna wdowa" USA od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22. Pożegnanie z tytułem: „Walka o ogień" — franc.-kanad. od lat 18
HALKA — „Pół żartem pół serio" — USA od lat 12 godz. 16; „F/X" USA od lat 18 godz. 18.
MŁODA GWARDIA — „Nieśmiertelny" — ang. od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Cudowna czapeczka" — czes.-NRD b.o. godz. 16; „Trzy kroki od miłości" — pol. od lat 15 godz. 18.
1 MAJA — „Poszukiwacze złota" — rum. b.o. — godz. 16, „Harakiri" — jap. od lat 18 — godz. 18
POKÓJ — „Dawno temu w Ameryce" — cz. I i II — USA od lat 18 — godz. 15. DKF — godz. 19 — seans zamknięty
ROMA — „Skorumpowani" — franc. od lat 15 — godz. 10, 17, 19.30, „Labirynt" — ang. b.o. godz. 12.15, 14.30
STOKI — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka" — pol. b.o. — godz. 16, „Mona Lisa" — ang. od lat 18 godz. 18
ŚWIT — „Hultajska piątka" czes. b.o. — godz. 16, „Prywatne śledztwo" — pol. od lat 18 — godz. 18
ŚWIT — VIDEO — „Noc żywych trupów" — USA od lat 18 — godz. 17
TATRY — „Spotkanie po latach" — jug. od lat 18 — godz. 15, 17, 19

APTEKI

Niciarniana 18, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Konstantynów — Sadowa 10.
Głowno — Łowicka 63.
Ozorków — Armii Czerwonej 61.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Larynologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy:
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31,
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę. tel. 74-14-14 gab. pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.
— gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-64-33.
— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72.

DŁ
„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy telefonowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

L. W. w Łodzi